

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź, wtorek

30 września 1947 r.

Rok III
Nr 268
(818)



Deficyt dolarowy uczestników konferencji paryskiej

Ostre tempo

Niedawno PAP podała oficjalny komunikat, że Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił przeznaczyć na inwestycje w ramach planu inwestycyjnego nowe 7,3 miliarda złotych.

Uchwalony równocześnie z prelimitarzem budżetowym plan inwestycyjny przeznaczal w roku 1947 na ten cel przeszło 85 miliardów złotych. Przed dwoma miesiącami kwota ta została podwyższona o 1,4 miliarda, które przeznaczono na najpilniejsze inwestycje w rolnictwie. Wraz z kwotą ostatnio przyznana, w roku bieżącym zostanie wydatkowane na inwestycje ok. 95 miliardów złotych. Nie można powiedzieć, aby przy naszych warunkach była to kwota mała.

Wspomniany komunikat podał również przeznaczenie owych 7,3 miliarda złotych.

Największą sumę przeznaczają rząd na budownictwo domów dla robotników. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o mieszkania dla górników i hutników. Dążymy do osiągnięcia coraz większego wydobycia węgla, do coraz większej produkcji fabryk. Aby to osiągnąć, trzeba — prócz innych warunków — zwiększenia załóg robotniczych. Chodzi tu o tysiące i dziesiątki tysięcy ludzi. Trzeba im dać mieszkania, przyzwolone mieszkania. Poczyniono już szereg rozmaitych zarządzeń administracyjnych, m. in. Katowice i cały rejon okoliczny przeznaczono wyłącznie dla pracowników przemysłu węgla i hutniczego, osoby nie związane z pracą tych przemysłów przenosząc do sąsiednich Głiwic i innych miejscowości (np. Centr. Zarz. Przem. Chem. i jego pracowników). Dalej buduje się całe osiedla domków fińskich. Wszystko to jednak nie wystarcza.

Brak mieszkań zresztą nie jest jedynie boleścią Zagłębia. W Poznaniu wielkie zakłady H. Cegielskiego nie mogą się należycie rozwijać, gdyż brak mieszkań dla robotników uniemożliwia zwiększenie załogi do potrzebnych rozmiarów. Na to samo cierpią Gdańsk i Gdynia, które wraz ze zwiększaniem się ruchu w portach, potrzebują coraz więcej robotników.

Orfialna decyzja Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów przeznaczająca na ten cel nowe 3,4 miliarda zł.: z tego 2,4 miliarda zł. na mieszkania dla robotników oraz 1 miliard zł. na cele budowlane w Warszawie i w innych miastach, a także na wsiami Ziemi Odzyskanych, głównie w województwach olsztyńskim, szczecińskim i na Ziemi Lubuskiej. Pozwoli to z jednej strony na pełne wyzyskanie dostaw domków fińskich i na rozszerzenie remontów i budowy nowych domów na Śląsku, z drugiej zaś — umożliwi dokończenie budowy domów już rozpoczętych tak, ażeby jeszcze przed zimą możliwie największą ilość mieszkań została oddana do użytku. Dlatego też — aby nie kłaść pieniędzy w budowie, które w roku bieżącym nie mogły zostać wykonane i przez to pieniądze nie zamrażać — od 20 września żadnych robót inwestycyjnych za pieniądze publiczne zasadniczo rozpoczynac nie wolno.

Druga poważna kwota w ramach owych 7,3 miliarda zł. jest 3 miliardy przeznaczonych dodatkowo na cele komunikacyjne. O ile przy budownictwie konieczność dodatkowych kredytów w znacznym stopniu spowodowana została zwykłą ceną, to jeśli chodzi o komunikację przyczyny główne są dwie: 1) zniszczenia spowodowane przez powódź, których niepodobna było przewidzieć, 2) przystąpienie do intensywnej od-

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

na rok 1948 przy założeniu, że obecne ceny nie ulegną zmianie

LONDYN, 29. 9. (PAP). Ogłoszony w niedzielę pełny tekst sprawozdania konferencji paryskiej, podaje przypuszczalny deficyt dolarowy na rok 1948 państw, biorących udział w tej konferencji. Ustalony przez same zainteresowane strony opiera się on m. in. na założeniu, że ceny, jakie obowiązywały w połowie roku, utrzymają się również w roku następnym.

Największego deficytu spodziewa się W. Brytania, która oblicza go

na 2.600 milionów dolarów, po niej idą Francja z sumą 1.760 milionów oraz połączone strefy anglosaskie w Niemczech z sumą -150 milionów dolarów. Włochy — 930 milionów, Holandia — 630, Grecja — 510, Belgia — 320, Dania — 210, francuska strefa w Niemczech — 120, Szwecja — 150 oraz Norwegia — 50 milionów dolarów.

Drukarnia fałszywych dolarów

PARYŻ, 29. 9. (API). — Policja francuska wykryła wielką drukarnię fałszywych banknotów dolarowych w Marsylii. Wydrukowane banknoty reprezentowały wartość 2 miliardów 800 tysięcy franków francuskich. W drukarni znaleziono również karabiny i pistolety, 12 osób aresztowano.

Zmiany w rządzie brytyjskim

Minister Greenwood podał się do dymisji

LONDYN, 29. 9. (PAP). — W poniedziałek wieczorem premier Attlee podał do wiadomości zmiany w rządzie brytyjskim: sir Stafford Cripps został mianowany ministrem spraw gospodarczych. Na jego miejsce stanowisko ministra handlu objął Harold Wilson. Minister bez teki Arthur Greenwood podał się do dymisji. Dalsze zmiany w gabinecie mają być opublikowane w końcu tygodnia.

Min. Rusinek u brytyjskiego ministra pracy

LONDYN, 29. 9. (PAP). W dniu 29 bm. w godzinach przedpołudniowych minister Rusinek wraz z całą delegacją polską został przyjęty oficjalnie przez brytyjskiego ministra pracy Issaca. Delegacja polska interesuje się specjalnie problemami szkolenia i przygotowania do życia cywilnego inwalidów wojennych.

Nowa rozgłośnia czeška

PRAGA, 29.9 (PAP). W miejscowości Dobrochov koło Kromeriza na Morawach odbędzie się w sobotę 4 października br. uroczyste otwarcie nowej radiostacji czechosłowackiej „Morawa“.

Bomba zmiotła gmach policji w Haifie

Odwet za deportację imigrantów ze statku „Exodus“

JEROZOLIMA, 29. 9. (PAP). — W poniedziałek, o godz. 6-tej rano terroryści żydowscy, prawdopodobnie członkowie organizacji Stern, wysadzili w powietrze gmach dyrekcji policji w Haifie. Na skutek eksplozji zginęło 7 policjantów — trzech brytyjskich i czterech arabskich. 30 policjantów i 13 osób cywilnych odniosło rany. W związku z eksplozją aresztowano czterech Żydów.

Eksplozja poniedziałkowa była najpoważniejszym zamachem terrorystycznym od czasu wysadzenia w powietrze w dniu 1 marca br. klubu oficerskiego w Jeruzolimie, kiedy to zginęło 14 oficerów i żołnierzy.

Jak sądzą — nowy zamach terrorystyczny był odwetem za deportację imigrantów żydowskich ze statku „Exodus“, lub też za przewiezienie w sobotę na Cypr Żydów, którzy przybyli nielegalnie do Palestyny na pokładzie tankowca.

54 ofiary zamachu na posterunek policji w Jeruzolimie

JEROZOLIMA, 29.9 (API). Jak donoszą z Jeruzolimy, terroryści żydowscy napadli na posterunek policyjny. Z pod gruzów wyciągnięto 8 zabitych Anglików i Arabów oraz 15 rannych. Zamach ten był największym od marca br. Wg ostatnich danych liczba ofiar podniosła się do 54 osób.

Wizyta duńskiej pary królewskiej w Oslo

OSLO, 29.9 (API). — Na pokładzie jachtu królewskiego „Nadeborg“ przybyła do Oslo duńska para królewska. Król Fryderyk i królowa Ingrid powitani zostali w porcie przez króla Haakona i następcę tronu Olava.

Wybuch... listu adresowanego do dygnitarza Turcji

ISTAMBUL, 29.9 (API). — Sekretarz przewodniczącego tureckiego zgromadzenia narodowego został ranny w trakcie otwierania listu, zaadresowanego do przewodniczącego. Władze zarządziły śledztwo w tej sprawie.

JEROZOLIMA, 29. 9. (PAP). — W oświadczeniu przekazanym prasie, żydowska organizacja terrorystyczna Irgun Zwał Leumi stwierdza, że wznowiła walkę i że walki tej zaprzestanie dopiero z chwilą, gdy Anglicy opuszczą Palestynę i gdy statki z imi-

grantami będą mogły swobodnie zawijać do portów palestyńskich. Irgun Zwał Leumi dodaje, że bomba użyta w Haifie, ważyła jedną tonę i była tak skuteczna, że „od tej chwili Anglicy nie mogą czuć się bezpiecznie w żadnej fortecy“.

Nowy rozłam w PSL

Grupa najstarszych działaczy domaga się ustąpienia Mikołajczyka

WARSZAWA, 29. 9. (PAP). — Członkowie lewicy PSL Niecko Józef, Wycech Czesław, Banach Kazimierz Dąbski Jan i 33 członków Rady, znanych działaczy w ruchu ludowym, podpisali wniosek o zwolnieniu następująco:

„Stwierdzamy, że obecne kierownictwo PSL ze Stanisławem Mikołajczykiem na czele sprzeniewierzyło się programowi Stronnictwa i złamało uchwały Kongresu, który wytyczył drogę współdziałania P. S. L. w budowie Polski Ludowej w oparciu o sojusz chłopsko-robotniczy, szczerze porozumienie ze stronnictwami demokratycznymi i trwałe dążenie do jedności chłopskiej.

Obecne kierownictwo prowadziło tę politykę poza statutowymi władzami, gdyż Kongres i Rada Naczelna są pomijane przy podejmowaniu najważniejszych decyzji. Kierowni-

ctwo narzuca swoją politykę Stronnictwu przy pomocy zespołu ludzi dowolnie dobranych i bezkrytycznie uległych. W tym stanie rzeczy żądamy na podstawie paragrafu 64 statutu PSL zwolnienia Rady Naczelnej, celem usunięcia Stanisława Mikołajczyka i wyboru nowego NKW PSL“.

Postawie na Sejm — Witos Andrzej i Piotr Chwaliński oraz były członek NKW PSL Korga Franciszek wystosowali na ręce wiceprzewodniczącego Rady Naczelnej PSL ob. Chadaję Pawła pismo następującej treści:

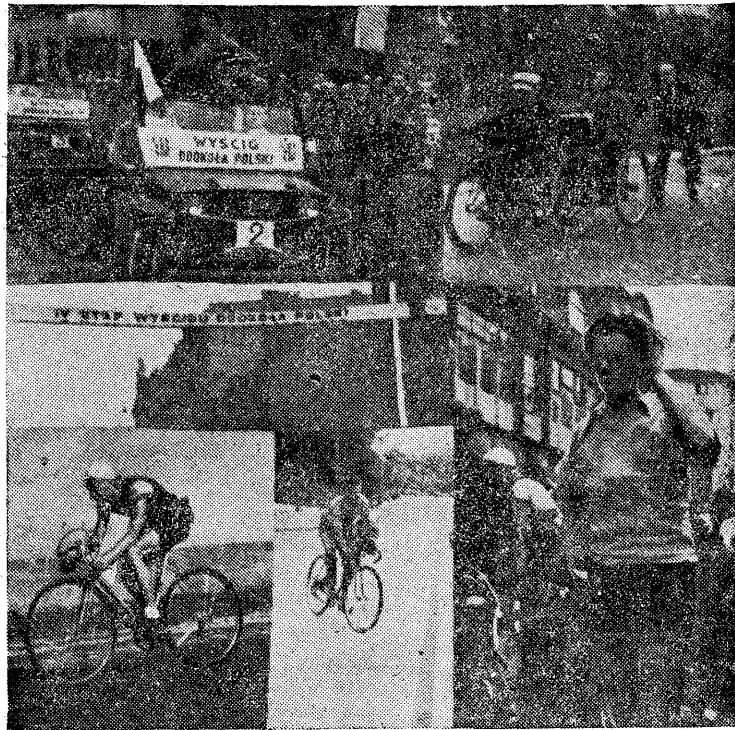
„Stwierdzamy, że dotychczasowe kierownictwo doprowadziło do katastrofy Stronnictwa. To nas zmusza do przedsięwzięcia kroków stanowiących, celem ratowania wsi i ruchu ludowego. Wobec tego żądamy zwolnienia Rady Naczelnej PSL z na-

Parowóz wpadł na torpedę na stacji Widzew koło Łodzi

Wczoraj około godz. 20-tej na stacji Widzew k/Łodzi, maszynista prowadzący luźny parowóz, najechał na zdążającą z Warszawy do Łodzi torpedę. Zderzenie było tak silne, że 11 osób odniosło rany. — Winę ponosi zwrotniczy, który, fałszywie nastawił zwrotnicę; częściowo winien jest również maszynista, prowadzący parowóz.

Po za tym ofiar w ludziach nie było z uwagi na to, że torpeda w obrębie stacji kolejowej Widzew jechała wolno. Zdruzgotaną torpedę przy-

holowano na stację Łódź-Fabryczna. Na miejscu katastrofy władze kolejowe i prokurator przeprowadzają ścisłe dochodzenie. (k)



Fotomontaż fragmentów wyścigu kolarskiego dookoła Polski, zorganizowanego przez prasę „Czytelnika“. U góry z lewej strony komandor wyścigu dyr. Kobus. Z prawej oryginalny rower-taksówka z kibicami sportowymi, jadący za kolarzami. W środku transparent na ul. Piotrkowskiej przed gmachem redakcji „Dziennika Łódzkiego“. U dołu z lewej strony Siemiński z Warszawy, który jadąc samotnie, pierwszy przyjechał do Łodzi. W środku Lucjan Pietraszewski z DKS jako leader wyścigu po przejechaniu honorowego koła na torze w Helenowie. Z prawej Pietraszewski przed startem w Łodzi.

(fot. Kraska)

s'epującym porządkiem dziennym: 1) zmiana kierownictwa PSL, 2) sprawa zwolnienia Kongresu“.

Zatwierdzenie układów zawartych między Polską i Bułgarią

SOFIA, 29.9 (PAP). — Rada ministrów zatwierdziła układ handlowy z Polską, zawarty 1 września br., jak również umowy bułgarsko-polskie, płatniczą i transportową — oraz cennik towarów w wymiarze między obu krajami, zatwierdzono też bułgarsko-polską umowę o współpracy kulturalnej.

Camille Gutt u premiera Cyrankiewicza

WARSZAWA, 29.9 (PAP). Dnia 29 bm. premier Józef Cyrankiewicz przyjął na audiencji w Prezydium Rady Ministrów dyrektora naczelnego Międzynarodowego Funduszu Monetarnego p. Camille'a Gutt'a i dyrektora tego Funduszu p. dr. Mladeka Jana.

Gościom towarzyszył prezes Narodowego Banku Polskiego wice-minister Droźniak.

Wybuch

Wczoraj po godz. 18-ej dał się słyszeć w Łodzi silny wybuch, zwłaszcza w północno-wschodniej dzielnicy miasta. Prawdopodobnie przyczyną detonacji była eksplozja niewypału dużego pocisku artyleryjskiego. (b)

Ostre tempo

(Dokończenie ze str. 1.ej)

budowy i aktywizacji rejonu Szczecina, którego port przed paru dniami w całości przeszedł w ręce polskie.

Decyzja, uznająca rejon Szczecina za sztandarowy na najbliższe dwa lata została ogłoszona przez ministra. Minca na III Zjeździe Przemysłowym w Szczecinie 9 września i natychmiast przystąpiono do jej realizacji. Na odbudowę portu, sieci kolejowej, mostów, na usprawnienie tranzytowej linii kolejowej; Czechośłowacja — Szczecin. Komitet Ekonomiczny jeszcze w roku bieżącym przeznaczył około 400 mil. zł. (czyli 100 mil. zł. miesięcznie). — Już 20 b. m. w porcie Centralnym przystąpiono do najpilniejszych prac, jak naprawa torów, odbudowa wieży ciśnienia itp. W zestawieniu z tym jasnym się staje przeznaczenie znacznych kwot na odbudowę wsi w województwie szczecińskim — rozwijający się port musi mieć aktywne, rozwijające się, zaopiekowane zaplecze.

Jeśli jeszcze uwzględnimy fakt, że Ministerstwo Rolnictwa otrzymało (w ramach wspomnianego 7,3 miliarda) 600 milionów zł. na akcje likwidacji odłogów, których największą część jest jeszcze na Pomorzu Szczecińskim, to staje się jasne, że rząd do problemu aktywizacji rejonu Szczecina podchodzi ze wszystkich stron i że wobec tego akcja ta ma wszelkie szanse pełnego powodzenia. Rezultatem tego będzie oczywiście powstanie miast i okolic w ciągu najbliższych lat. Fundusze, które rząd przeznacza w roku bieżącym na odbudowę tego najbardziej na zachód wysuniętego polskiego portu są dopiero pierwszą ratą szeroko zakrojonego planu.

Nie dziwnego, że coraz więcej rzutkich, przedsiębiorczych, energicznych jednostek zamysła osiedlić się w tym pięknym mieście.

K. G.

Mowa delegata ZSRR amb. Gromyko na Zgromadzeniu Generalnym ONZ

Prowokacje na granicy greckiej

— dziełem militarystów ateńskich, popieranym przez instruktorów amerykańskich

NOWY JORK, 29.8 (PAP). Delegat radziecki Andrej Gromyko wygłosił 27 września przemówienie w komisji politycznej Generalnego Zgromadzenia ONZ mówiąc m. inn.:

„Sprawa grecka była kilkakrotnie omawiana przez Radę Bezpieczeństwa która poświęciła jej prawie 1/3 czasu swych obrad. Niestety Rada Bezpieczeństwa nie znalazła właściwego rozwiązania tego problemu.

Podczas okupacji naród grecki dzielnie walczył przeciwko najeźdźcy prowadząc partyzantkę. Naród grecki miał prawo spodziewać się, że po wyzwoleniu Grecji będzie mógł zorganizować kraj na zasadach demokratycznych.

Terror w Grecji przyczyną wojny domowej

Niestety te nadzieje nie ziściły się. Zaraz po wyzwoleniu od wojsk niemieckich Grecja z jednej strony stała się przedmiotem intryg greckich czynników antydemokratycznych, z drugiej zaś strony Grecja stała się przedmiotem ingerencji państw obcych. Na niołach Aten czotgi brytyjskie strzelały do demokratów greckich tylko dlatego, że ci żądali utworzenia rządu demokratycznego. Tak zwany plebiscyt z r. 1946 nie tylko nie przyczynił się do poprawy sytuacji w kraju, lecz przeciwnie wpłynął na jej pogorszenie.

Dziesiątki tysięcy zwolenników ustroju demokratycznego zostało aresztowanych i rozstrzelanych. Wśród rozstrzelanych znajdowali się kobiety i dzieci. Czy można się dziwić, że w tych warunkach tysiące Greków wstąpiło na drogę walki z obecnym reżimem?

Oto do czego doprowadzi Grecji reżim, znienawidzony przez naród grecki.

Oszczerstwa pod adresem Jugosławii, Bułgarii i Albanii

Obecnie władcy greccy chcą przenieść odpowiedzialność za wytworzoną w kraju sytuację na sąsiadów Grecji — Albanie, Bułgarię i Jugosławię, wysuwając przeciwko tym państwom zupełnie bezpodstawne zarzuty, że przychodzą one z pomocą partyzantom greckim i prowokują incydenty graniczne.

Komisja wyłoniona przez Radę Bezpieczeństwa przez 4 miesiące prowadziła dochodzenia w sprawie incydentów i zebrała bogaty i wszechstronny materiał. Ołbrzymia większość osób przesłuchanych przez komisję stanowczo zaprzeczyła twierdzeniom, jakoby Albania, Bułgaria i Jugosławia pozwalała partyzantom greckim ukrywać się na ich terytorium. Wszystkie te zarzuty okazały się fałszywe. Udowodniono został tylko jeden fakt, którym nigdy rządy Bułgarii i Jugosławii nie przeczyły, a mianowicie, że dziesiątki tysięcy obywateli greckich, zwłaszcza Macedończyków znalazło schronienie na terenie wyżej wspomnianych państw. Udzielając azylu tym obywatelom greckim rządy Jugosławii, Albanii i Bułgarii postępują zgodnie z prawem międzynarodowym.

Wszyscy ci ludzie jednogłośnie podkreślają, że obecny reżim polityczny w Grecji utrzymuje się jedynie dzięki interwencji zagranicznej.

Propozycje amerykańskie są nie do przyjęcia

Wydałoby się, że Rada Bezpieczeństwa będzie musiała wyciągnąć odpowiednie wnioski w związku z sytuacją w Grecji. Niestety, stało się inaczej. Stanowisko zajęte na Radzie

Bezpieczeństwa przede wszystkim przez Stany Zjednoczone, uniemożliwiło przyjęcie uchwał skierowanych przeciwko prawdziwym winowajcom. Delegat amerykański złożył projekt rezolucji, domagając się utworzenia instytucji tzw. obserwatorów granicznych. Autorzy projektu nie zgodzili się na wydanie zarządzeń, mających na celu normalizację stosunków pomiędzy Grecją a jej sąsiadami. Rząd radziecki oczywiście nie mógł zgodzić się na ten projekt „obserwatorów granicznych”. O ile obecny rząd grecki gotów jest przyjąć projekt dotyczący „obserwatorów granicznych” przekreślając tym samym suwerenność i niepodległość kraju, Jugosławia, Bułgaria i Albania w żadnym razie nie są obowiązane do tego się zastosować.

Projekt rezolucji amerykańskiej wysuwa poza tym jeszcze szereg żądań pobawionych wszelkich podstaw. Stany Zjednoczone proponują, aby Rada Bezpieczeństwa uznała postępowania Jugosławii, Bułgarii i Albanii za zagrożające pokójowi. Oznaczałoby to, że większość komisji, która posłusznie idzie za Stanami Zjednoczonymi, może bez podstaw oskarżyć Albanie, Bułgarię i Jugosławię o zagrożenie pokoju i usprawiedliwić władze greckie, które są prawdziwym winowajcą. Jest rzecz jasna, że przyjęcie takiego wniosku przyczyniłoby się nie tylko do dalszego pogorszenia stosunków pomiędzy Grecją a jej sąsiadami, lecz także do skompromitowania Rady Bezpieczeństwa i ONZ jako całości.

Odrzucenie projektu ZSRR

Projekty radzieckie wniesione do Rady Bezpieczeństwa zmierzają do poprawy sytuacji. M. inn. rząd radziecki zaproponował podjęcie stosunków dyplomatycznych z Grecją z jednej strony a Bułgarią i Albanią z drugiej, oraz normalizację stosunków dyplomatycznych między Jugosławią a Grecją. Zdawałoby się, że te wnioski radzieckie nie powinny spotkać się z zastrzeżeniami ani ze strony władz greckich, ani też ze strony członków Rady Bezpieczeństwa. Jednakże propozycje radzieckie nie zostały przyjęte i wysunięto przeciwko nim różne sztuczne zastrzeżenia.

Obrażliwa kampania przeciw sąsiadom Grecji

12 sierpnia Stany Zjednoczone wystąpiły z jeszcze poważniejszymi za-

strzami przeciwko Jugosławii, Bułgarii i Albanii. Rezolucja amerykańska wniesiona w kilka dni po nocie premiera greckiego Tsaldarisa, była pobawiona wszelkich podstaw i miała charakter obraźliwy dla Jugosławii, Albanii i Bułgarii. Rezolucja stwierdza, że państwa te dopomagają powstańcom greckim. Było rzeczą jasną, że ta nowa rezolucja amerykańska nie może być przyjęta przez Radę Bezpieczeństwa.

USA mają własne cele w Grecji

Stany Zjednoczone nie miały wcale zamiaru przyczynić się do rozstrzygnięcia problemu greckiego w interesach stabilizacji pokoju międzynarodowego, ponieważ miały one swe własne cele na terenie Grecji. Jest rzeczą jasną, że Związek Radziecki nie był w stanie zaaprobować tej nowej propozycji amerykańskiej. Oświadczono nam wreszcie na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa 12 sierpnia, że Stanom Zjednoczonym nie zależy na tym, by rezolucja amerykańska została uchwalona. Oto jaką taktykę stosowali przedstawiciele USA. Polityka ta jest wyraźną ingerencją w sprawy wewnętrzne Grecji. Znajdując również swój wyraz przez wysyłanie tzw. instruktorów wojskowych do Grecji, których liczba sięga 18 tysięcy ludzi.

Rząd radziecki wniósł do Rady Bezpieczeństwa projekt, dotyczący wyprowadzenia wszystkich wojsk obcych z Grecji. Projekt ten nie uzyskał poparcia Rady Bezpieczeństwa, przede wszystkim wskutek zastrzeżeń ze strony USA.

Problem grecki nie może być rozwiązany w sposób proponowany przez rząd amerykański. Insymulacja i erozja, którymi posługuje się rząd amerykański z pewnością nie ułatwiają, lecz przeciwnie utrudniają rozwiązanie tego problemu.

Delegacja sowiecka ostrzega, że polityka Stanów Zjednoczonych może przynieść nieodwracalne szkody sprawie współpracy międzynarodowej i ONZ.

Wniosek ZSRR

Delegacja radziecka składa następujący wniosek:

1) W dążeniu do uregulowania stosunków pomiędzy Grecją z jednej strony, a Jugosławią, Bułgarią i Albanią z drugiej Generalne Zgromadzenie zaleca: 1) rząd grecki powziąć środki w celu położenia kresu incydentom na granicy z Jugosławią, Bułgarią i Albanią, 2) przywrócenie normalnych stosunków dyplomatycznych, obowiązujących dawniej umów dwustronnych, dotyczących likwidacji incydentów granicznych, lub też zawarcie nowych, uregulowanie spraw uchodźców w duchu wzajemnego porozumienia i ustalenia przyjaznych stosunków pomiędzy tymi krajami.

3) Rząd grecki przedsięwziąć środki dla zagwarantowania równych praw obywatelom greckim narodowości macedońskiej i albańskiej, zamieszkałym na terytorium Grecji. Rządy Albanii, Bułgarii, Jugosławii i Grecji w 3 miesiącach zawiadomia Generalne Zgromadzenie, w jaki sposób zastosowały się do zaleceń Generalnego Zgromadzenia.

W dążeniu do poprawy sytuacji politycznej wewnątrz kraju i stworzenie warunków dla ustanowienia demokratycznego ustroju w Grecji oraz dla poprawy stosunków pomiędzy Grecją a jej sąsiadami, Generalne Zgromadzenie zaleca:

wycofanie wojsk obcych i obcego personelu wojskowego z Grecji.

W dążeniu do zapewnienia właściwego użycia pomocy gospodarczej, przyznanej Grecji przez obecne państwa Generalne Zgromadzenie postanawia powołać do życia komisję, która będzie czuwała nad tym, by pomoc ta została zużytkowana iedną z zgodzie z interesami narodu greckiego.

Konferencja w Białym Domu

Truman zjednał sobie farmerów, narażając się przemysłowcom — Marshall za natychmiastową pomocą dla 16-tu państw

NOWY JORK, 29.8 (PAP). W dniu wczorajszym rozpoczęła się konferencja prezydenta Trumana z wybitnymi członkami kongresu. Panuje przekonanie, że członkowie Kongresu domagają się będą uzupełnienia sprawozdania oraz zmiany programu gospodarczego opracowanego w Pa-ryżu.

W kołach politycznych uważa się, że Marshall gotów jest zagrozić dymisją o ile członkowie Kongresu nie zaaprobuja jego planu. Uważa on bowiem, że odroczenie pomocy dla 16 państw europejskich będzie dotkliwym ciosem dla polityki departamentu stanu.

Jak wynika z pierwszych wiadomości, prezydent Truman wraz z Marshalllem i podsekretarzem stanu Lovettem zwrócili uwagę na to, że odroczenie pomocy amerykańskiej dla uczestników konferencji paryskiej

przekreśli możliwość okazania pomocy w ciągu ośmiu miesięcy. Rząd amerykański musi natychmiast rozpocząć zakup zboża u farmerów, w przeciwnym bowiem razie pszenica amerykańska zostanie zużyta jako

pasza dla bydła, a następnie zakupy będzie można poczynić dopiero w przyszłym roku. Stanowisko Trumana zdobyło sobie poklask farmerów, lecz przeciwstawiała mu się reprezentacja przemysłu.

Protest Polaków — inwalidów we Francji

przeciw zwiększeniu potencjału przemysłowego Niemiec

PARYŻ, 29. 9. (PAP). — Polityka angloamerykańska, zmierzająca do podniesienia potencjału przemysłowego Niemiec, wywołała ożywione protesty wśród wychodźstwa polskiego we Francji.

Związek Inwalidów Wojennych RP. we Francji w odezwie swej pisze m. inn.:

„My, inwalidzi wojenni, obywatele polscy we Francji, złożyliśmy największe ofiary na ołtarzu pokoju. Nie możemy spokojnie patrzeć na zamierzenia, które dadzą Niemcom możliwość odbudowy. W proteście naszym łączymy się z całym narodem polskim. Nie dopuścimy do nowej zbrodni wojennej”.

„Kiosk uczciwości“ we Wrocławiu

WROCLAW, 29. 9. (APD). W państwowym domu towarowym we Wrocławiu w dziale przemysłowym zaprowadzono t. zw. „kiosk uczciwości”, w którym nabycia odbiorcy wyroby szklane, jak np. szklan-

ki maselniczki, kufle do piwa, wazonny itp. Każda sztuka kosztuje 15 zł. Klienci sami płacą i wydają sobie reszły. Pieniądze zostawione są w otwartej skrzynce bez żadnej opieki.

Ucieczka marynarzy angielskich do Australii — Przyczyna: niskie płace

MELBOURNE, 29. 9. (API). Prasę brytyjską rozważa problem masowego opuszczania statków handlowych w australijskich portach przez marynarzy brytyjskich. Marynarze ci niezadowoleni z warunków ekonomicznych, istniejących w brytyjskiej marynarce handlowej, starają się o osiedlenie i pracę w Australii. Według doniesień statystycznych w roku 1947 — 2.000 brytyjskich marynarzy statków handlo-

wych opuściło swą dotychczasową pracę. Gazety zwracają uwagę na poważne następstwa, jakie pociągnąć może tego rodzaju sytuacja.

Katastrofalna burza na Florydzie. Są zabici

JACKOLSVILLE (Floryda) 29. 9. (API). Wzdłuż wybrzeża Florydy szalała wczoraj burza, łączona z niezwykle silną wichurą. Straty wynoszą przeszło milion dolarów. Najwięcej ucierpiał falochron, zabezpieczający na przestrzeni 11 mil piękne domy, położone na wybrzeżu. Na morzu uszkodzonych zostało 7 statków. Kilka osób poniosło śmierć.

Nowy proces w Norymberdze

NORYMBERGA 29. 9. (API). — W dniu dzisiejszym rozpoczął się w Norymberdze proces przeciwko 23 dowódcom SS-einsatzgruppen. — Akt oskarżenia zarzuca im zamordowanie ponad miliona Żydów i Cyganów.

Czechosłowacja nie zgadza się na rozwiązanie problemu Niemiec według koncepcji państw Europy Zach.

PRAGA, 29.9 (PAP). — Czechosłowacki wiceminister spr. zagr. dr Clementis wygłosił w miejscowości Hradec Kralove w Czechach, referat polityczny i podkreślił, iż Czechosłowacja nie chce izolować się od tzw. Zachodu. Jeżeli chodzi o problemy polityczne, dotyczące przede wszystkim uregulowania przyszłości Niemiec, to Czechosłowacja nie może jednak iść razem z Zachodem, uważając projektowaną rozwiązanie problemu niemieckiego dla siebie za niebezpieczne.

Fraszka

O dolarach

pod adresem Czarnej Giełdy zdenerwowanej wiadomościami o konwersji dolara.

Wasze dolary, dzentelmeni, Waszington wymieni, ale za pomocą tego jak mu tam... Banku Emisyjnego, naszego, niestety, polskiego...

Poświęcenie sztandaru

Pułku Ziemi Kłodzkiej z udziałem marszałka Żymierskiego

WROCLAW, 29.9 (PAP). — W dowód wdzięczności za ofiary żołnierza polskiego w walce o niepodległość kraju, społeczeństwo pięciu powiatów Dolnego Śląska ufundowało sztandar dla pułku ziemi kłodzkiej.

Ponad 50 tys. mieszkańców ziemi kłodzkiej i sąsiednich powiatów wypełniło rynek kłodzki.

Po raporcie służbowym i uroczystej Mszy Św. nastąpiło poświęcenie sztandaru. Przy dźwiękach

hymnu narodowego przedstawiciele komitetu fundacji wręczyli nowy sztandar Marszałkowi Polski, który w serdecznych słowach przemówił do żołnierzy i zgromadzonego społeczeństwa.

Marszałek zaznaczył, że ofiarowany sztandar jest symbolem wiczych zaślubin ziemi kłodzkiej i całego obszaru Ziemi Zachodnich z Polską.

Po przemówieniach odbyła się wspaniała defilada wojskowa.

Łodzianie robią jesienne zakupy

Kalosze i śniegowce znacznie potaniały

Jesień tegoroczna sprawiła nam miłą niespodziankę. Opóźniła swe przybycie przynajmniej o dwa tygodnie. Słoneczne dni i ciepłe wieczory dawały złudzenie pełni lata. Co się jednak odwiecze — to nie uciecze, niestety. Kto zapobiegłszy nie pozwolił omamić się wrześnieowemu słońcu i przygotowywał się energicznie na nieuchronne chłody i śloty jesienne.

ZAMÓWIEN MAŁO

U krawców i krawcowych sezon już w całej pełni. Zamówień jednak stosunkowo nieco mniej niż w ubiegłym roku. „Wszystko przez te upały” — tłumaczą właściciele zakładów — ale niechno się tylko ochłodzi nie wydołamy z pracą.

Właściciele sklepów bławatnych i konfekcyjnych są nastroszeni bardziej pesymistycznie.

— Pieniędzy ludzie nie mają ot co, no i w ubiegłym roku nieco się już obsprawili — narzekają.

Największym powodzeniem cieszą się niezbędne „atrybuty” jesienne: kalosze i boty. Od miesiąca już kupujący nachodzą tłumnie sklepy „Bata”, dopytując się o te artykuły. Pierwszy transport, który ukazał się w sprzedaży w ub. piątek został niemal od razu rozchwytyany.

W sklepie przy ul. Piotrkowskiej ścisł i tłok. Przykry kapuśniaczek, który mąż dziś od rana, zdaje się jeszcze dopingować kupujących.

POD DOSTATKIEM BUTÓW I KALOSZY

Elegancka pani w kolorowej peferynie mierzy wysokie, lśniąco bo-

Ku uczczeniu pamięci dra Stanisława Więtkowskiego

W sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej, pod przewodnictwem prof. dra W. Tomaszewicza odbyło się posiedzenie plenarne Komitetu Uczczenia Pamięci dra Stanisława Więtkowskiego. Po odczytaniu protokołów przez sekretarza nac. Szymańskiego, poseł M. Arczyński (Warszawa) omówił powiązanie prac Komitetu w Łodzi z sekcją Komitetu w Warszawie, następnie w ogólnych zarysach nakreślił program prac Komitetu, jak również program samych uroczystości, jakie zamierzamy urządzić ku trwałemu uczczeniu pamięci Stanisława Więtkowskiego.

Program ten obejmować będzie — uroczyste nabożeństwo żałobne, akademie, ufundowanie tablicy pamiątkowej na budynku Gimnazjum dla dorosłych, założonego przez Zmarłego, ufundowanie stypendium dla słuchaczy wyższych uczelni w Warszawie i w Łodzi; niezależnie od tych uroczystości powstanie „Dom Akademicki imienia Stanisława Więtkowskiego w Łodzi. Wydane będą ponad to zbiorowe prace Zmarłego i księga, poświęcona Jego tyle szerokiej we wszystkich kierunkach działalności.

Wszelkich informacji udziela Biuro Komitetu, które mieści się w Sekretariacie Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 78, II p., tel. 121-67.

ty. Niestety, wszystkie pary, jakie podaje skwapliwie usłudzy ekspedient, okazują się za duże.

— Nie nasza wina, pani ma wyjątkowo małą nóżkę — tłumaczy szarmancko sprzedający — ale w najbliższych dniach otrzymamy i inne numery.

— W najbliższych dniach? Czy aby na pewno? — Denerwuje się klientka — żeby tylko nie zabrakło, tak jak w ubiegłym roku...

Nie ma obawy. Fabryki „Gentleman” i „Schweikert” pracują pełną parą. Największy dowód, że o ile w

ub. sezonie obuwie gumowe pokazało się w sprzedaży dopiero pod koniec listopada, to w tym — są już we wrześnieiu. Kaloszy i śniegowców na pewno nie zabraknie. Produkcja tego roczna pokryje całkowicie zapotrzebowanie rynkowe.

Dwie wieśniaczki wybierają śniegowce dla swych pociech. Przywiozły ze sobą pantofelki na miarę. Bacznie oglądają każdą parę. Nareszcie wybór zrobiony.

— Co to ma kosztować? — pytają ekspedientki.

— Te większe 1285 zł, te mniejsze 1070 — informuje sprzedawczy-

ni.

— Patrzcie państwo, to nawet potaniało, w zeszłym roku zapłaciłam więcej — dziwi się kupująca.

Rzeczywiście cena obuwia gumowego spadła o 20 proc. Obecnie wysokie boty damskie I gat. kosztują 3740 zł., boty krótkie — 1285 zł., kalosze zimowe — 960 zł., t. z. deszczówki — 1020 zł. Różnica dość znaczna.

Czy będą także lepsze gatunkowo — okaże się w noszeniu. Wykonane są w każdym razie bardzo starannie. j. w.

3 wagony zmiążdżone

Katastrofa kolejowa na stacji Łódź-Kaliska

Onegdaj miała miejsce poważna katastrofa kolejowa w pobliżu stacji Łódź — Kaliska:

W godzinach wieczornych ze stacji tej zjechał w kierunku stacji Karolew pociąg towarowy nr. 383. Na wysokości zbiornika wodnego, oddalonego o 300 metrów od końcowego semafora stacji Łódź — Kaliska, pociąg ten wpadł niespodziewanie na stojący nieprawidłowo rezerwowy skład wagonów.

Naskutek potężnego zderzenia 3 wagony ze składu rezerwowego zostały kompletnie zmiążdżone. Maszynista pociągu nr. 383 i jego pomocnik zdążyli szczęśliwie wyskoczyć w ostatnim momencie z parowozu, dzięki czemu katastrofa nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

Władze milicyjne i kolejowe wszczęły natychmiast energiczne

śledztwo, mające na celu ustalenie, kto ponosi winę za wypadek. (O.)

Urząd Pocztowy Łódź 7 czynny przez 12 godzin

Jak nas informuje Dyrekcja Poczty, przedłużone zostały godziny pracy urzędu pocztowego Łódź 7 przy ul. Nowo-Zarzewskiej. Urząd ten czynny jest już obecnie od godz. 8 do 20. Przedłużenie to nie dotyczy spraw gotówkowych, które załatwiane są do godz. 15-ej.

Łódź 7 jest już czwartym urzędem na terenie naszego miasta, będącym czynnym przez 12 godzin na dobę. Dzięki temu mieszkańcy robotniczej dzielnicy Chłopy będą mogli po pracy załatwiać swoje sprawy na poczcie.

Dyrekcja będzie nadal dążyć do rozszerzenia sieci urzędów, czynnych przez cały dzień. (O.)

Ku czci bestialsko pomordowanych

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej na cmentarzu żydowskim w Łodzi

Na cmentarzu żydowskim w Łodzi odbyły się wczoraj uroczystości ku czci ofiar ghetta łódzkiego. W obecności delegacji Komitetu Żydowskiego, partii politycznych i organizacji społecznych odsłonięto tablicę pamiątkową na murze cmentarnym. Przemówienia, związane z III rocznicą zagłady ghetta w Łodzi, wygłosił prezes MRN Andrzejak i delegat Centralnego Komitetu Żydów Polskich — Fiszgrund.

Dalszy ciąg uroczystości odbył się w sali teatru Wojska Polskiego, gdzie na akademii żałobnej przemawiali z ramienia Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej ob. Jasny oraz w imieniu władz miejskich ławnik Jagodziński.

Akademii zakończyła część artystyczna. (O.)

Łódzka modelarnia lotnicza

W celu szkolenia narybku konstruktorów modeli latających działa przy Urzędzie Wojewódzkim modelarnia lotnicza. Kurs urządzony przez tę instytucję, ukończyło w ubiegłym roku 40 osób, które wykonały samodzielnie modele latające. Zgłoszenia do następnego kursu przyjmuje sekretaria, Łódź, ul. Zawadzka 15. (x)

Łódź wreszcie popłynie po wodzie

Powstaje potężna stacja filtrów

Sprawa zaopatrzenia naszego miasta w odpowiednią ilość wody nie została dotychczas rozwiązana. Łódź potrzebuje wody nie tylko do picia, gotowania itd., a przede wszystkim dla celów przemysłowych. Przed wojną zaopatrzenie miasta i przemysłu nie było zadawalające i ten stan został do dnia dzisiejszego.

Dopiero w czasie prezydentury ob. Mijała i z jego inicjatywy przysta-

Po prostu

O jednego kandydata za wiele

Małe mieszkanie — mały kłopot. Duże mieszkanie — duży kłopot, szczególnie, gdy podlega tzw. zagęszczeniu.

Przykładem tego sparafrazowanego przysłowia jest historia naszego Czytelnika, p. J. C. (nazwisko i adres w posiadaniu redakcji).

P. J. C. ustąpił dobrowolnie jeden pokój znajomemu swemu, p. B. Ale, że jak wiadomo przebywanie pod jednym dachem czyni z przyjaciół wrogów, p. B. wyprowadzając się, tendencyjnie zakomunikował JEDNO-CZESNIE do Biura Kwaterunkowego i Specjalnej Komisji Mieszkaniowej, że pokój zwalnia.

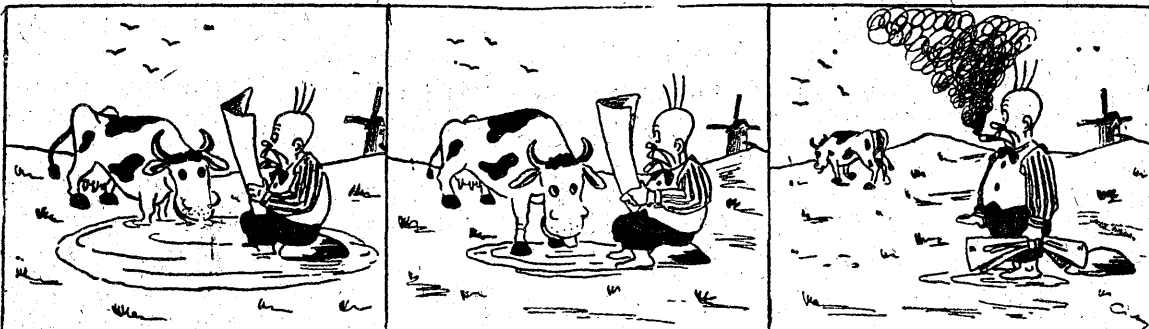
W niespełna kwadrans po opuszczeniu przez p. B. mieszkania zjawiała się reflektantka na pokój, przysłana przez Komisję Mieszkaniową. Właściciel mieszkania, honorując decyzję Komisji bez sprzeciwu wpuszcł sublokatorkę do wolnego pokoju. Wkrótce potem jednak Miejski Urząd Kwaterunkowy przysłał jakiegoś studenta z decyzją na zajmowany do niedawna przez p. B. pokój.

Wobec tego, że nie wydawało się możliwe, aby kandydaci (pici odmiennie) mogli mieszkać razem, właściciel mieszkania musiał interweniować w tej sprawie u władz odwoławczych.

— Sam pracuję na odpowiedzialnym, państwowym stanowisku — pisze p. J. C. — Otóż od dwóch dni wpadam do pracy tylko na parę minut, musiałem jeździć po odpowiednio zaświadczenie do Warszawy, na żądanie Urzędu Kwaterunkowego musiałem osobiście przynieść książkę meldunkową itp. I tak samo, jak ja w urzędach mieszkaniowych, tak w ciągu trzech dni oczekują na mnie w biurze bezskutecznie inne osoby”.

Czas najwyższy, aby dwie instytucje uzgodniły zakres swych czynności, a obywatelom zaoszczędziły przez to wiele niepotrzebnych kłopotów i bleganiny.

ha-ka.



Jak to miło i wspaniale
Nogi moczyć przy upale.

Krupka moczy je w zapale
I gazetę czyta, ale

Nie wie, że ta krówka w dał
Ma pragnienie, nie złe wcale.

ROZMOWY O KSIĄŻCE

Nie ulega wątpliwości, że głód książki istnieje — jest to objaw zdrowy — należy tylko dążyć z wszystkich sił, by ten głód zaspokoić. Jest to bowiem najbliższa i najbardziej bezpośrednia droga do postępu w najszerszym tego słowa, znaczeniu. Rozwodzić się nad rolę książki dla całokształtu kultury w narodzie, — to wywazać otwarte drzwi. Książka powinna i musi być dostępna dla wszystkich, którzy jej pragną i potrzebują. Dopiero potem można głosić hasło: „oświata dla wszystkich”.

W TRZECH RÓŻNYCH ŚRODOWISKACH.

Niżej przytoczone rozmowy, które odbyły się w trzech różnych środowiskach, dających przekrój społeczeństwa w odrodzonej Polsce, ilustrują w pewnej mierze istniejący stan rzeczy.

Na wsi G, pod Radomiem. Młody, energiczny sołtys prowadzi mnie z dumą do swojej półki z książkami. Jest tam kilka broszur z tekstami ustaw, jakieś tomiki o pszczelarstwie i hodowli drobiu, jest 7 powieści współczesnych z „Młodością Jasia Kunejała” na czele. Wyrażam obywatelowi Józefowi S. moje zdumienie. Jest mu w sposób widoczny przyjemnie.

— Bo widzicie, u nas w chałupie przed wojną była tylko jedna książ-

ka — do nabożeństwa, no i parę szkolnych. W czasie wojny zostałem wywieziony. Jak zobaczyłem w domach szkopskich „bauerów”, w francuskich mieszkaniach chłopów i górników półki zawałone książkami, to sobie pomyślałem, że my jesteśmy strasznie biedni. Bo nawet jeśli jest w co się ubrać i co do żeby włożyć, to gdzie są książki? Mnie się widzi, że dopiero od książki zaczyna się człowiek. Jeść i spać, to on także potrafi — i tu Józef ręką wskazał konia. Gazet jest dużo, ale nie wiadomo, którą trzeba czytać. Tylko te książki...

— A co takiego? — pytam Józefa.

— Pierwsze, to nie ma książki dla chłopów. Nikt takich książek nie pisze.

— A jakąż to by musiała być książka?

— Tego ja nie powiem. To powinni wiedzieć ci, którzy piszą. A po drugie, książka jest za droga. A chciałbym mieć książki...

— Pożegnałem się i poszedłem do innego sąsiada. Piłem mleko i rozglądałem się po izbie za książkami. Ani śladu słowa drukowanego.

— Książek nie macie żadnych? — pytam.

— Sa, a jakże. Podszedł do łózka i spod ściany wyciągnął kilka oprawnych książek. Na świetnym papierze, solidnie oprawione. Mullera „Geschichte der Marie”. Alfreda Neumanna „Der Teufel”.

— A cóż wy z tym robicie i skąd to macie?

— Przegląda się obrazki, niektóre wiszą na ścianie. A mam je od czasu, jak tędy uciekały Niemce. Tego nikt nie czyta, bo nie umi.

— A polskich nie czytacie?

— Gdzie mnie tam do czytania. Oczy mam stare.

— A syn? —

— Syn i synowa w polu.

— Książek nie czytają?

— Syn chciałby mieć książki, ale powiada, dzisiaj za drogie.

ZAMIAST LISTÓW — KSIĄŻKI.

Ostatni papierowy walec przebył drogę z ciężarówką na ziemie. Robotnicy zdjęli czapki, ocierali pot z czoła. Podszedłem do jednego z nich i poczesywałem „Helem”.

— Będą z tego książki — mówię.

— Ano będą.

— Będziemy je czytać.

— Kto będzie, a kto nie.

— Jaktó, nie czytacie?

— Nie. Nawet jak jest moja, nie. Ale lubię mieć.

— I nie możecie, zapewne.

— Książka kosztuje setki złotych.

No i powiem wam, że nie ma co czytać. Raz uwzględniłem się kupić sobie jedną. Co zairzę do środka — panowie jacyś rozmawiają między sobą.

Zamiast napisać jeden do drugiego list — piszą do siebie książki. Nie kupilem. Ja wiem, że ja bym dwóch stron książki nie napisał przez całe życie, ale ci panowie nie zrobili by papieru w fabryce. Może by i zrobili, ale przedtym by, przepraszam, zdechli.

— A jakby książka była tania, tak ze sto złotych, kupilibyście?

— Jak by ze sto złotych i była inna, ludzka, uważacie kupił bym.

TANIA KSIĄZKA, ALBO... KLEPTOMANIA.

Mam znajomego, któremu ze wszystkich mebli ocalała tylko szafa biblioteczna, a w niej parę książek.

— Kiedy zjawia się tu dzisiejsze i jutrzejsze książki? — zapytałem.

— Za dwa tygodnie mam imieniny.

możebyś tak zaczął. Na przykład od Gołubiewa.

— Gołubiewa ci nie zafunduję, ale coś tam dostaniesz. Tylko, to nie załatwia sprawy. Przecież wiem, jaką masz pasję.

— Pasję ja mam, tylko pieniędzy nie mam, rozumiesz?

— Ale przecież czasem idziesz do kina, do teatru?

— Nie w tym rzecz. Moim zdaniem, życie kulturalne nie polega na wyrzekaniu się. Musi być jakaś równowaga. Chodzi o to, żebyś mógł być i w teatrze i książkę przeczytać i pójść także do kina. Tymczasem — korzystamy z czytelnika, która mnie zupełnie nie zadawala. Naigrosze zaś jest to, że kiedy trafie na coś dobrego odnośnie książek ze łzami w oczach. Przymierzam ja sto razy do mojej biblioteki. Leży, jak ułak. Zobaczysz — skończę na kleptomani.

Radzę ci, zamykaj książki.

— Roztkiwiasz się i przesadzasz.

— Wcale nie przesadzam. Bardzo chciałbym mieć własne książki. Zeby tylko tańsze były.

To wszystko byli ludzie głodni. Głodni książki.

Muszą sobie podać ręce: człowiek głodny książki i mądry społeczny wydawca. Podać ręce ponad pośrednictwem, ponad księgarzami, ponad głowami innych.

Mieczysław Ziemiński.

REFLEKSJE PO WYŚCIGU KOLARSKIM

Jesteśmy jeszcze pod wrażeniem wyścigu kolarskiego dokoła Polski. Trzeba obiektywnie stwierdzić, że w powojennym okresie sportu polskiego nie mieliśmy dotychczas tak wielkiej i tak wspaniałe zorganizowanej imprezy sportowej. Objeżdżając ona swoją trasą dystans przeszło 600 km.

„Tour de Pologne” spełnił swoje zadanie propagandowe w 100 proc. Budził on przez cały tydzień ogromne zainteresowanie w miastach i miasteczkach przez które przechodziła trasa wyścigu. Budził ten kolarski maraton zainteresowanie również i w tych miastach, które w tym roku pozostały poza trasą wyścigu. Jest nadzieja, że w przyszłym roku wyścig trwać będzie przynajmniej 10 dni i przechodzić będzie przez całą Polskę.

Zdaliśmy również egzamin wszyscy nasi kolarze. Mieli oni wyjątkowo trudną rolę. Nie trzeba zapominać, że niemal wszyscy zawodnicy startowali na niezbyt dobrym sprzęcie. Tym też trzeba tłumaczyć cały szereg defektów. Zresztą pęknięcie gum jest na porządku dziennym we wszystkich niemal wyścigach szosowych. Tego nie da się, niestety, ustronić. Może kiedyś, znajdzie się na to rada, tymczasem zawodnicy nasi muszą być przygotowani na bardzo przykre niespodzianki.

Plagą wyścigu byli towarzyszący kolarzom motocykliści. Doskonale rozumiemy, że każdy ze sportowców chciał jak najdłużej widzieć walkę na szosie, ale nie trzeba zapominać, że motocykliści znacznie bardziej przeszkadzali zawodnikom niż towarzyszące samochody. Samochodów zresztą nie było zbyt dużo.

Łatwo było nie tylko o wypadek, ale i o posadzenie niektórych zawodników o korzystanie z pomocy motocykli. Na szczęście zawodnicy nasi wykazali wyjątkowo wysoką kulturę sportową i nikt nie zechciał skorzystać z podciągania.

Bardzo było wszystkim przykro, gdy komisja sędziowska ogłosiła, że ukarała kilku kolarzy za pobieranie wody w naczyniach szklanych. Fakt taki miał miejsce w Herbach przed Częstochową gdy przygodni kibice sportowi zaczęli podawać jadącym kolarzom napoje chłodzące w butelkach. Rzecz oczywista, że ci entuzjaści sportu nie wiedzieli o tym, iż regulamin zabrania korzystania kolarzom ze szklanek i z butelek. Choć tutaj przede wszystkim o możliwość spowodowania wypadku pokaleczenia się szkłem. Kolarze butelki wyrzucili na szosę (co nie jest w

porządku ze względu na to, że następni kolarze mogli porozcinać na resztkach rozbitych butelek gumy rowerowe).

Los tak chciał, że z butelek korzystali nie tylko zawodnicy Łodzi, a ukarano wyłącznie łodzian. Jednak zastosowano amnestię i wszyscy byli z niej bardzo zadowoleni.

Drugim poważnym mankamentem wyścigu była publiczność zalegająca ulice poszczególnych miast. Najtragiczniej przedstawiała się sytuacja w Łodzi. W żadnym bowiem mieście nie było tylu tysięcy widzów co w Łodzi. Trudno było utrzymać porządek, ale czy koniecznie mamy czekać na zjawienie się milicjantów? Przecież publiczność powinna sama zdawać sobie sprawę z tego, że dla kolarzy musiała być wolna cała ulica Piotrkowska, a tym czasem ruch zatarasowany został przez tramwaje miejskie i przez publiczność. Jedynie dzięki szczęśliwemu zbiegowi losu nie było żadnych poważniejszych wypadków.

Nasuwa się nam w związku z tym pewien

konkretny projekt żeby w przyszłych wyścigach kolarskich mety poszczególnych etapów wyznaczone były na szosach przed wjazdem do miast. Natomiast do miasta wjeżdżaliby kolarze w znacznym zwolnionym tempie w tej kolejności, w której przybyli na właściwą metę. W ten sposób nie ucierpił pod żadnym względem propaganda, a zapewnione będzie bezpieczeństwo zawodników.

Drugim naszym projektem jest, by w przyszłości koniecznie towarzyszyli kolarzom dwa samochody z obsługą techniczną. Niech to będzie jeden samochód ciężarowy mający zasadniczy warsztat reperacyjny, a drugi powinien być lżejszy wóz dla doraźnych napraw. Wówczas kolarz nie będzie potrzebował czekać aż 20 minut zanim zjawi się wóz ciężarowy jadący zasadniczo za ostatnim kolarzem.

Trzecim projektem idącym w kierunku usprawnienia wyścigu byłoby zwiększenie ilości apteczek podręcznych. Apteczki takie znajdujące się muszą bezwzględnie w takiej ilości ile towarzyszący samochodowi oficjalnie zgłoszonych do wyścigu. Kartka sanitarna jedzie również za ostatnim zawodnikiem. Często natomiast bywa, że wypadek zdarza się czołowiec. Trzeba więc czekać nieraz bardzo długo zanim nadjedzie lekarz. Rzecz oczywista, że chodzi tutaj o nieznaczne kontuzje. Nikt prze-

chodzi z niepowołanych osób nie będzie chciał zastępować lekarza, ale takie środki jak jodyna, plaster, czy amoniak powinien być w każdej chwili pod ręką.

Pierwsza próba wznowienia wyścigów dokoła Polski udała się świetnie. Jest to bardzo wielka zasługa Sp. Wydawniczej „Czytelnik”, która subsydiowała ten wyścig i organizowała we własnym zakresie poszczególne etapy biorąc na siebie zakwaterowanie, wyżywienie i obsługę techniczną całego wyścigu. Natomiast Polski Związek Kolarski miał jedynie pieczę nad stroną sportową.

Nie można zapominać o jednej niezmiernie ważnej sprawie, a mianowicie o nagrodach. Istniał poprzednio projekt, by nagrody wręczane były zawodnikom po każdym skończonym etapie. Zaniechano go jednak i wszystkie nagrody z Kra-

kowa, Bytomia, Częstochowy, Łodzi zwieziono samochodami ciężarowymi do Warszawy i dopiero po skończonym wyścigu dokonano rozdania.

Nagród było bardzo dużo. Były one wyjątkowo cenne. Obok nagród honorowych jak puchary, statuetki i kryształowe ofiarowano nagrody praktyczne. Większość z nich miała już zgóry określone przeznaczenie (jak dla najmłodszego kolarza, dla pierwszego zawodnika wjeżdżającego do Bytomia, dla najlepszego zawodnika z klubu wiośnienniczego itp.). Uważamy jednak, że w przyszłości wszystkie ofiarowane nagrody powinny być przeznaczone do dyspozycji komisji organizacyjno-sędziowskiej. Wówczas nie będzie tego, że jeden zawodnik dostaje niewspółmiernie wiele nagród wówczas gdy drugi nie dostaje prawie nic.

Półfinały turnieju siatkówki HKS - YMCA 2:1

W dalszym ciągu turnieju trójkowego w siatkówce męskiej o nagrodę przechodnią im. śp. Zalewskiego odbyło się pięć spotkań półfinałowych, po których do finału zakwalifikowały się AZS I, AZS II, HKS I, i LKS. Najpoważniejszymi zespołami do zdobycia nagrody są AZS I i HKS, który w drodze do finału, musiał pokonać tak groźnych przeciwników jak TUR i YMCA. Spotkanie HKS - YMCA trwało przeszło godzinę i należało do najlepszych w turnieju.

Finały odbędą się w sobotę, dnia 11 października.

Wiesław Rutowicz mistrzem Łodzi

Syn kierownika sekcji piłkarskiej LKS dyr. Rutowicza młody uczeń Wiesław Rutowicz został mistrzem juniorów Łodzi w tenisie.

Tego pierwszego sukcesu sportowego gratulujemy nie tylko Wiesławowi Rutowiczowi ale i jego ojcu.

Od pierwszego do ostatniego miejsca

Ostateczna oficjalna klasyfikacja wyścigu kolarskiego dokoła Polski, zorganizowanego przez prasę „Czytelnika” przedstawia się następująco:

1. Grzelak (Tramwajarz — Łódź) 17:13,11.
2. Stolarczyk (Naprzód — Ruda-Pabianicka) — 17:13,14.
3. Napierała (Sarmata — Warszawa) — 17:13,21.
4. Wojcieszek (DKS — Łódź) — 17:13,23.
5. Paprocki (Ruch — Chorzów) — 17:13,28.
6. Kapiak (Elektryczność — Warszawa) 17:14,06.
7. Nowoczek (Ruch — Chorzów) — 17:15,05.
8. Czyż (LKS—Łódź) 17:20,08.
9. Wyględa (Ruch — Chorzów) 17:20,30.
10. Wandor (Legia — Kraków) 17:21,40.
11. Grynkiewicz (LKS) 17:22,18.
12. Siemiński (Elektryczność — Warszawa) — 17:22,37.
13. Łazarczyk (Victoria — Częstochowa) — 17:24,18.
14. Rzeźnicki (SKP — Warszawa) — 17:26,21.
15. Pietraszewski (DKS — Łódź) 17:29,08.

16. Bański (Sarmata — Warszawa) — 17:29,25.
17. Wrzesiński (ZZK — Warszawa) — 17:38,09.
18. Mich (Elektryczność — Warszawa) — 17:41,45.
19. Broszczak (Pionier — Szczecin) — 17:47,17.
20. Bukowski (MKS — Warszawa) — 17:47,40.
21. Kudert (MKS — Warszawa) — 17:47,43.
22. Jankowski (IKS — Wrocław) — 17:48,31.
23. Rozumek (Stomil — Poznań) — 17:49,11.
24. Wojciechowski (Zjednoczone — Łódź) 17:51,12.
25. Olszewski (Sarmata — Warszawa) — 17:58,20.
26. Bober (MKS — Warszawa) — 18:00,17.
27. Kaczmarek (AKS — Poznań) — 18:07,00.
28. Badoń (Legia — Kraków) — 18:11,40.
29. Komorniczak (KKS — Poznań) — 18:23,24.
30. Piegat (Sarmata — Warszawa) — 18:23,50.
31. Wyderkiewicz (Stomil — Poznań) — 18:24,13.
32. Zalewski (LKS) — 18,32,00.

33. Lipiński (Okęcie — Warszawa) — 18:32,02.
34. Łobodziński (Broń — Radom) — 18:42,14.
35. Szymborski (Broń — Radom) — 19:03,12.
36. Migoś (KKS — Gorzów) — 19:14,32.
37. Wielowiejski (KKS — Poznań) — 19:15,45.
38. Kudlak (SKP — Warszawa) — 19:15,45.
39. Wręblewicz (Legia — Kraków) — 19:26,46.
40. Radwański (Victoria — Częstochowa) — 19:31,20.
41. Brzozowski (Elektryczność — Warszawa) — 19:31,44.

Jak widzimy, kolarze Łodzi zajęli następujące miejsca: 1, 2, 4, 8, 11, 15, 24, 32.

Gdyby nie katastrofa z Pietraszewskim, to Łódź zdobyłaby jeszcze lepszą lokatę.

Dalszy ciąg SPORTU na stronie 6-tej

VICKI BAUM 58 LUDZIE W HOTELU

Autorzwojny przekład
ZCFII PETERSOWEJ

I oto w tej chwili, gdy Kringlein ujrzał nowego Kringleina, idącego naprzeciw w zwierciadle, uczył pierwszy raz niejasno, że żyje. Tak jest, niby sam siebie wyczuł i poznał z gwałtownym wstrząsem jakby w świetle błyskawicy. Dokonało się to w owej przelotnej sekundzie, gdy zobaczył w lustrze obcego, szczupłego pana, o zakłopotanym wyrazie twarzy; osobnik ten, choć nieznamy, był jednak nim samym, prawdziwym Kringleinem z Fredersdorfu! Wrażenie to trwało króciutko, w następnej sekundzie znikło, i cud przemiany stał się już dokonany.

Kringlein oddychał teraz głęboko i z wysiłkiem, gdyż w głębi jego ciała budził się znów przejmujący, przenikliwy ból.

— Zdaje mi się, że w tym garniturze jest mi do twarzy? — odezwał się dziecinnie do Gaigerna. Baron podniósł się i swymi dużymi ciepłymi rękami obciągnął jego ramiona w nowym ubraniu.

— Sądzę więc, że pozostaniemy przy tym garniturze — rzekł Kringlein do trzech usługujących panów i ukradkiem sprawdził w palcach gatunek materiału. Znał się na tym jak wszyscy we Fredersdorfie, nawet i ci, którzy pracowali w biurach.

— Materiał jest dobry — jestem specjalistą i znam się na tym — rzekł z uznaniem.

— Towar czysto angielski, sprowadzamy go wprost z Londynu od firmy Parker Brothers et Co — odparł ów pan ze zmużnionym okiem.

— Preyssing nie nosi podobnych — pomyślał Kringlein — ubrania każe sobie robić zwykle z owego solidnego, szarego kamgaru, z którego zapasu zarząd fabryki

odstępuje część urzędnikom po zniżonej cenie tuż przed Bożym Narodzeniem. — I zdecydował się ostatecznie. Energicznie włożył ręce do kieszeni, biorąc niejako tym ruchem nowy garnitur w posiadanie.

Obawy jego rozwiały się w rozkoszy kupowania i nabywania. Po raz pierwszy poczuł Kringlein zawrotną lekkość, towarzyszącą łatwemu wydawaniu pieniędzy. Przebił się oto przez mur za którym przebywał przez całe swe życie... Kupował więc, kupował nie pytając o ceny, kupował i kupował! Przesuwał dłoń po materiałach, po jedwabiach, dotykał kapeluszy, przymierzał kamizelki, paski i krawaty, układał, dobierał barwy i chłonął ich harmonię oraz skojarzenia jak przysmak.

— Pan dyrektor ma wyjątkowo dobry gust — rzekł jeden z panów.

— Dystygowany — dorzucił drugi — bardzo wykwintny i dyskretny.

Gaigern chwalił go również, trochę zniecierpliwiony, lecz uśmiechnięty. Znudzony był już nieco swym pupilem i z nudów oglądał swe ręce: prawa była skaleczona, a lewa jakoś niezwykajna naga bez pieścionka, który podarował. Ukradkiem podniósł je do twarzy, chcąc wyczuć na nich tchnienie owego zapachu z nocy, woni gorzkiej, a słodkiej zarazem, niebezpiecznej, a spokojnej, woni maleńkiego kwiatuszka „nieuwiady”, rosnącej na miedzach między kwiatami...

Kringlein nabył brązowe wygodne ubranie z szorstkiego angielskiego materiału; spodnie szare w jaśniejsze delikatniejsze paski, odpowiednie do popołudniowego żakietu; kupił też smoking, przy którym należało jedynie parę guzików przestawić; bieleżną, a więc kosztule i kołnierze, pończochy i krawaty; nabył też palto, podobne do tego, jakie nosił Gaigern, oraz miękki, zadziwiająco lekki kapelusz z florencką złoconą firmą wewnątrz; wreszcie z parą stebnowanych zamiszowych rękawiczek, na wzór tych, które miał Gaigern, udał się do kasy. Warunki zapłaty zostały mu uprzystępnione (Kringlein porozumiał się tu łatwo i prędko, gdyż wtajemniczony był przecież w żargon buchalterwiny i kasowy). Zapłacił gotówką tysiąc marek, resztę rozłożył mu na raty.

— No, więc — rzekł Gaigern z zadowoleniem.

Kringlein, oczarowany i odmieniony, przeszedł przez szpaler schylonych uprzejmie głów, do szklanych drzwi wejściowych.

Słonecznie było, lecz zimno. Kringlein zrobił w duchu uwagę, iż powietrze miało posmak chłodnego wina. Dotąd właściwie nie chodził, lecz skradał się niepewnie — teraz szedł rażno, wyprostowany. Coprawda miał tylko trzy kroki od drzwi magazynu do szeroko-niebieskiej limuzyny, lecz trzy te kroki stawał z wielką pewnością siebie, unosząc elastycznie podeszwy swych nowych butów.

— Zadowolony pan? — spytał, śmiejąc się, Gaigern i puścił motor w ruch — jakże się pan czuje?

— Wspaniale! Wyśmienicie! Nadzwyczajnie! — odpowiedział Kringlein, zajmując z miną bywalca miejsce przy szoferze. Nagle zdjął binokle i przetarł wskazującym i dużym palcem brzozi powiek — był to zwykły jego zmechnony gest: zorientował się w tej chwili, że gdy przyjdzie czas na zapłacenie trzeciej raty, jego już nie będzie...

— To szkoda — rzekł Gerstenkorn. Przez kilka chwil milczeli wszyscy. Taca z karafką brzęczała z cicha, gdy na dole przejeżdżał autobus, a lekko prądkowany refleks wody drżał na ramie olejnego portretu z wizerunkiem założyciela Grand Hotelu. Preyssing myślał gorączkowo w czasie tych kilku chwil. Nie wiedział czy dr Zinnowitz pokazał owe przekłete przygotowane kopie listów, nie mające już znaczenia i nieuprawnijające do niczego. W rękach miał znowu uczucie nieczystości i brudu. Nieogolona twarz zabawnie go swędziła. Rzucił błagalne i pytające spojrzenie wzdłuż stołu w stronę swego radcy. Zinnowitz uspakajająco przyznał powieki swych ukłonnych mądrych oczu Chifczyka, ruch ten był trudny do wytłumaczenia, mógł równie dobrze oznaczać przeczenie jak twierdzenie albo też zgoła nic nie wyrażać. Preyssing zebrał siły.

— Muszę postawić na swoim, — pomyślał, a właściwie było to więcej uczucie niż myśl.

(D. c. n.).

PLOTKI O MOSKWIE

Mody i lody. Wiece i tańce

Niedawno przyjechałam z Moskwy i dzięki temu cieszę się niezwykłym zainteresowaniem znajomych. Pytania ciągną się bez końca.

— Niech pani opowie... Czy długo pani leżała?

— Nieszpełna dwie doby!

— Proszę pani, między nami — nikt nie usłyszy — czy można tam coś kupić porządnego w tych spółdzielniach i państwowych sklepach?

— Z ręką na sercu — a czy tam się ładnie ubierają?

— Brudny wielkie na ulicach, co?

— Mówią, że wszystkich siła na polityczne wiece ciągną, to prawda?

I tak dalej, i tak dalej, aż mnie głowa rozboleła i język spuchł.

A więc owszem, można kupić w Moskwie wiele bardzo porządnego rzeczy. Sklepy spółdzielcze i państwowe pełne są towarów. Można kupić wełnę i jedwab i zaraz na miejscu dać do uszycia według najnowszej mody. — Można kupić gotowe suknie i ubrania wszelkiego rodzaju, obuwię skórzane i meble, lalki, radioaparaty i nawet zawsze — masło. Sklepy są duże i małe, a na ulicach sprzedają bułeczki z kiełbasą i lody. Ba, a jakie lody, po 25 dk! (lody na wagę!) I to przy każdej pogodzie. Taki już mają smak w Moskwie.

Uwierają się — naturalnie nie aż tak sztywnie jak warszawianki, bo kłóży mógł z nimi konkurować, lecz w każdym razie różnica jest niewielka. Noszą takie same, szerokie w ramionach, krótkie sukienki i długie zakłady, na które tak samo spadają piękne loki, bo fryzjerów jest w Moskwie huk. Również staranny manicure widzi się wszędzie i wiele pań, o których mówi się „grażdanoczką“, ma lakierowane paznokcie.

Brudny na ulicach? Wspominam sze rokie, błyszczące gładkim asfaltem ulice Moskwy, po których bezgłośnie, z wielką szybkością jadą trolejbusy i autobusy — bo już dawno nie ma koni w Moskwie, a tramwaje zni-

kły z śródmieścia, jako tamujące ruch. Co parę kroków stoja żelazne wysokie kosze do śmieci. Wielkie samochody zamiatają ulice Moskwy i polewają je parę razy dziennie.

Wiece polityczne są i cieszą się dużą frekwencją, co daje się jednak

doskonale pogodzić z olbrzymim zainteresowaniem do wszelkich imprez sportowych. Pamiętam, że trzy stacje metra w śródmieściu zostały zamknięte na przeciąg całej godziny, aby umożliwić przejazd widzom, dążącym na mecz piłki nożnej.

A tańczą! I w kawiarniach, i w klubach, które są przy każdej fabryce i w dużych, pięknie urządzonej foyer kin.

Tak, piękna jest Moskwa — ale nie o to chodzi. Nie o stwierdzenie piękności, tylko o to, że Moskwa jest wielką europejską stolicą — tak wygląda i tak się w niej żyje.

nd. br.

Szef niemieckiej policji w Pabianicach skazany na śmierć

W dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Łodzi toczyła się rozprawa przeciwko Hansowi G. Mayerowi.

Akt oskarżenia zarzucał mu przy należności do NSDAP i SA, znęcanie się nad ludnością żydowską w czasie pełnienia funkcji szefa policji niemieckiej w Pabianicach, udział w likwidacji ghetta pabianickiego, oraz wyciąganie korzyści materialnych ze swego stanowiska.

Hans Georg Mayer to 38-letni mężczyzna o bladej pociągłej twarzy. Ubrany w zielony mundur niemiecki. Jest doktorem praw.

Przesłuchiwany przyznaje się do przynależności do NSDAP, oraz zajmowanie stanowiska szefa policji w Pabianicach. Stwierdza jednakże, że w 1941 roku został przeniesiony do Finlandii, a więc w czasie likwidacji ghetta, która miała miejsce w maju 1942 roku był nieobecny. — Bezczylnym, a co najmniej dziwnym jest twierdzenie doktora praw, a więc człowieka z wyższym wykształceniem, członka partii hitlerowskiej od 1933 roku, że nie wiedział o planowanej od dawna przez hitleryzm zagładzie narodu żydowskiego.

— „Żaden porządny człowiek nie mógłby chcieć zniszczenia Żydów“ — mówi Mayer. — Jestem niewinny. A tymczasem świadkowie zeznają coś wręcz przeciwnego.

Świadek Sierański przybycie Mayera do Pabianic określa jako nieszczeście, które nawiedziło ghetta pabianickie.

— Od chwili przybycia oskarżonego warunki w ghetcie znacznie się pogorszyły — zeznaje świadek. — Mayer nie zmógł widoku Żydów. Gdy miał przyjechać na teren ghetta — na kilka godzin, a nawet kilka dni przed tym zarządzano „szperę“. Nikomu nie wolno było wyjść na ulicę. Przypadkowo napoćkanego Zydą Mayer bił i trącił. Bił policjantów żydowskich, którzy musieli być na swoich stanowiskach.“

Z kolej świadek opowiada o selekcji, jaka się odbyła w marcu 1942 roku, a w której Mayer brał czynny udział.

KATEGORIA B SKAZANA NA NATYCHMIASTOWĄ ZAGŁADĘ

Wszystkim, zarówno kobietom jak i mężczyznom kazano rozebrać się do naga. Komisja niemiecka szacowała, kto był zdolny do pracy, a kto nie. Zdrowi młodzi ludzie otrzymywali kategorię A, starzy, chorzy i dzieci — B. Kategoria B była ska-

zana na natychmiastową zagładę — Rozłączano matki z dziećmi, małżeństwa, rodziny.

W maju nastąpiła ostateczna likwidacja ghetta, przy której był również obecny Mayer.

Świadek Kopydłowski, z całą stanowczością stwierdza, iż zarówno podczas selekcji, jak i likwidacji ghetta w Pabianicach oskarżony Mayer był nie tylko obecny, lecz kierował tymi akcjami.

ZBIOROWA MOGIŁA DZIECI

W Pabianicach na cmentarzu jest zbiorowa mogiła dwudziestu dzieci żydowskich, odebranych podczas selekcji i na miejscu zabitych.

Ojciec świadka Jabłońskiego był chory. Leżał w szpitalu na terenie ghetta. Na rozkaz Mayera szpital został w ciągu pół godziny „zlikwidowany“. Ciężko chorych zabijano na miejscu, innych wyrzucano przez okna na wozy. — „Ojciec mój też tam zginął“ — mówi świadek.

Przez salę sądową przewija się kilkunastu świadków, którzy potwierdzają zarzuty oskarżenia.

Wreszcie jako ostatnie zeznają dwie kobiety. Kopydłowska i Gierszonowicz. Są to nieszcześliwe matki, którym Regierungsrat Mayer odebrał własnoręcznie małe dzieci. — Dzieci tych już więcej one nie widziały.

Po zamknięciu przewodu sądowego głos zabiera oskarżyciel publiczny prok. Grębecki.

8 TYSIĘCY OFIAR

Oskarżony Mayer był jednym z wybitnych hitlerowców — mówi prokurator Grębecki. — Mogiły, a raczej brak mogił 8 tysięcy zabitych Żydów w Pabianicach — to jego dzieło. Oskarżam Mayera o dwa zasadnicze przestępstwa: o działalność zmierzającą do wyniszczenia naro-

Daszyńskiego 1 KINO „WISŁA“ Daszyńskiego 1
Początek seansów w dni powsz.: 17, 19, 21, Początek seansów w niedziele i święta: 15, 17, 19, 21.

SENSACYJNY FILM AMERYKANSKI

DZIS PREMIERA!

AWANTURA W ZAŚWIATACH

W ROLACH GŁÓWNYCH:

ROBERT MONTGOMERY, CLAUDE RAINS, EVELYN KEYES

Reżyser: Aleksander Hall

Wytwórnia: Columbia Pictures Corporation

Własność: Motion Picture Export Eksploatacja: Film Polski

Bilety bezpłatne i passe-partout ważne od piątku 3 października br.

(506 Pr)



POMADKI do ust
WYKWINTNE TRWAŁE
ADAMCZEWSKI
KAMEA
WARSZAWA

Kiedy ongiś o tym samym czasie dojeżdżało się do Rzgowa, zielone, ciągnące się nad Nerem błonia były aż białe od niezliczonych, pasących się tam stad gęsi.

Dziś błonia są prawie puste.

— Te nienazarte Niemcy wyjedli wszystkie nasze gęsi, a nowe nie rozmnożyły się jeszcze! — objaśnia mnie starsza babina, pilnująca swego nielicznego stadka.

— Ten piekny, hitlerowski naród! — dodaje i potrząsa suchą piędzią.

Ale nie tylko tłusta „Gänsebraten“ była atrakcją, ściągającą do Rzgowa rzesze Niemców. Miasteczko położone na uboczu, zdaleka od rażonej na bombardowanie Łodzi, a połączone z nią kolejką elektryczną, posiadające ładną szkołę, stanowiło miejscowość, nadającą się świetnie do zamelinowania się tam podczas wojny. W rezultacie cała prawie ludność polska wysiedlona została w lubelskie lub wywieziona do Niemiec, a Rzgów stał się niemal 100-procentowym osiedlem niemieckim.

Teraz wszystko wróciło tam już do normy, a po licznych rzeszach „Herrenvolku“ pozostało jeszcze paru zaledwie autochtonów, z których jeden zamiata teraz liście przed wielkim placem, położonym przed kościołem...

Ten właśnie kościół jest chlubą starożytnego miasteczka, które spio-

Cicho jest w Rzgowie, zapomnianym przez historię

Wszystko doszczętnie w pamiętnym „roku napoleońskim“ nie odzyskało już nigdy więcej swojej mikroskopijnej świetności.

Jak głosi napis wyrity w kościele, piękna świątynia ta (pod wezwaniem św. Stanisława Męczennika) zbudowana została w r. 1630 przez kanoników krakowskich. Jednakże liczne pożary — ostatni w czasie pierwszej wielkiej wojny, kiedy to runęła wieża, a główna nawa zapadła się i przebudówki przekształciły jej architekturę.

— Nie mniej jesteśmy dumny ze swego starego kościoła — powiada do mnie organista Wawrzyniec Salski, chodzący kronikarz Rzgowa. — Podobał on się nawet Niemcom! Przyjeżdżała tu jakaś specjalna komisja, co tam sobie notowała i szkicowała, co nie przeszkodziło jednak tutejszemu „gestapo“, że zmienić kościół w skład zboża. No, ale to zło zostało już za nami! Dziś w kościółku naszym odbywa się po staremu służba Boża, a chór kościelny śpiewa podczas mszy św. — pięknie jak kiedyś...
Ten „Chór kościelny“ założony

50 lat temu przez ks. Zaka, Straż Ogniową i „Charitas“ oto wszystkie niemal organizacje i stowarzyszenia społeczne Rzgowa. Istnieje jeszcze świetlica Zarządu Miejskiego, nie dzieje się jednak w niej nic godnego uwagi.

Ludność pracuje przeważnie na roli lub trudni się furmaństwem, młodzież jeździ do fabryk łódzkich — i cicho, sennie płynie życie w tej malutkiej miejscinie.

Nie zawsze jednak było tu tak spokojnie.

Na ogromnych przedpolach, odcinających Rzgów, toczyła się w grudniu 1914 r. pamiętna krwawa bitwa o Łódź.

Pamiętką tej historycznej batalii jest dziś położony na malowniczym wzgórzu cmentarz wojenny, gdzie na uboczu znajduje się kilkadziesiąt gromadnych mogił żołnierzy rosyjskich, na samym zaś szczyście szarego kamiennym pomniku — masowy, zakończony krzyżem, pod którym spoczywa 2 tysiące żołnierzy niemieckich.

Zbudowany przez Niemców cmentarz ten głosił chwałę niemieckiej

armii, walczącej o Łódź. Na kamiennych, wysokich płytach wyrity numery poszczególnych dwiż i formacji wojskowych, które krwawiły tu na przedpolach Rzgowa. — Zasadzono malowniczo rozplanowane drzewa i krzewy; całość zaś cmentarza okoloną ozdobionym emblematami „żelaznego krzyża“ murem.

Z czasem cmentarz ten stał się nie tylko pomnikiem niemieckiej chwały bitewnej, ale i... symbolem polskiej tolerancji.

Tu rok rocznie w święto Zmarłych gromadziła się — pod troskliwym patronatem niemieckiego konsula — germańska Łódź.

Uroczystości te zrazu dyskretne, z roku na rok przybierały na sile, aż wreszcie tuż przed wojną zmieniły się w olbrzymie manifestacje niemieckiej Łodzi.

Przy świetle pochodni, przy grzmocie werbli, wśród głośniejszych okrzyków łódzkiej „hitlerjugend“ rekrutującej się głównie z uczniów niemieckiego gimnazjum, padały wtedy ważne, mocne słowa, stwierdzające, że Niemcy łódzcy pozosta-

Czasopisma nadesłane

MYŚL WSPÓLCZESNA, Nr 6 (13) 1947.

Numer ten w całości poświęcony został problemom czechosłowackim, omówionym przez czechosłowackich autorów.

TWORCZOŚĆ, zeszyt 9, 1947.

Przynosi wiersze: M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej Black-out Europy i K. J. Galczyńskiego — Liryka oraz artykuły: K. Wyki — Podróż do krainy nieprawdopodobieństwa, Rene Hynghes'a — Czas absurdu, Michel Grinberg-Vinavert'a — Amerykański styl życia i Bruno E. Wernera — Sztuka w katakumbach.

Zeszyt uzupełnia szereg sprawozdań z literatury i noty.

NOWA SZKOŁA, Nr 5-6 (maj-czerwiec) 1947, Rok III.

Na wstępie zawiera przemówienie min. oświaty Skrzyszewskiego, wygłoszone na III Krajowym Zjeździe AZWM „Zycie“, zatytułowany — „Zdemokratyzować szkołę wyższą!“ Reszta numeru poświęcona jest zagadnieniom nauczania języków obcych w szkołach. Obszerne działy informacyjne: Przegląd wydawnictw, aktualia i kronika oświatowa.

ZYCIE NAUKI, t. III, Nr 17-18, maj-czerwiec 1947.

Zawiera artykuły: Cz. Znamierowski — Potrzeby życia a nauki społeczne; T. Czełowski — Twierdzenie ogólne w teorii naukowej; M. Jaroszyński — Uposażenie naukowców; W. Kosiński — O nowe ujęcie studiów filologicznych; M. Tyrowicz — Żywe zadania nauk histor. w Polsce współczesnej; Stef. M. Grzybowski — Systematyka prawa pracy. Numer uzupełnia obszernie działy: Fakty i poglądy; Nauka w kraju; Nauka za granicą; Korespondencja; Z frontu nauki i sprawozdania.

Zmiana trasy do Smółska

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Motorzacji — podaje niniejszym do wiadomości, że z powodu całkowitego zniszczenia mostu na rzece Łódce, na drodze dojazdowej od ul. Konstantynowskiej do Smółska, zostaje wstrzymany wszelki ruch kolumny na wymienionej wyżej drodze, do czasu odbudowy mostu.

Objazd do Smółska odbywać się będzie ul. Krzemieniecką i Retkińską.

Poznań znów przygotowuje wystawę Tym razem rolniczo-ogrodniczą

Poznańskie imprezy wystawowo-targowe cieszą się w Polsce i za granicą wielkim powodzeniem i opinia dobrze zorganizowanych. Dyrekcja Targów Poznańskich nie zaniedbuje też żadnej okazji, aby posiadać pawilony i tereny odpowiednio wykorzystane. W szerszym roku jesienią urządzono Wystawę „Odzież i Dom“, na wiosnę roku bież. Targi Międzynarodowe, a obecnie za kilkanaście dni zostanie w Poznaniu otwarta Ogólnopolska Wystawa Rolniczo - Ogrodnicza. Trwać ona będzie od 11-go do 26-go października b. r.

Przygotowania do Wystawy Rolniczo - Ogrodniczej dobiegają już

końca. Rozmiarami i zajęta powierzchnia wystawowa nie wiele będzie usłupować Targom Międzynarodowym. Na liście wysławców figurują już wszystkie największe i najważniejsze instytucje i ośrodki rolniczo - ogrodnicze, jak np.: Państw. Nieruchom. Ziemi, Państw. Zakł. Hodowli Roślin, Pol. Zw. Ogrodn., Samopomoc Chlopska, C. Z. P. Cukrowniczej, Państw. Inst. Nauk. Gosp. Wiejskiego w Puławach, „Społem“ oraz szereg placówek współpracujących z rolnictwem jak np. C.Z.P. Włók., przemysł maszyn rolniczych, spożywczy i in.

Otwarcia wystawy dokona w dn. 11-ym października min. Rolnictwa Dab-Kocioł.

Na wystawie przygotowywane są wspaniałe dekoracje z roślin i kwiatów.

Czysta wełna przeciwko bawelnie

W Łodzi oprócz współzawodniczącego indywidualnego (patrz „Złota księga włókiennictwa“) przygotowuje się wyciąg między poszczególnymi branżami przemysłu włókienniczego — i tak: między bawelnianym i wełnianym, między jedwabniczo - galanterijnym i przemysłem włókien sztucznych. (x)

li wierni swojej macierzy i nie zawiodą tego zaufania, jakie pokłada w nich „wielki“ fuehrer Adolf Hitler.

Jakoż, zaiste, nie zawiedli...
Dziś przez rozwalone wylomy muru i zniszczone bramy wywalają się wspomnienia tamtych czasów.

Czyjeś troskliwe ręce odśrodkowały drewnianą, prawosławną kapliczkę, ale reszta cmentarza dżiczej.

Jeszcze kamienną paradą stoja smukłe płyty, głoścące trochę już egzotycznie brzmiące nazwiska pułków niemieckich: kirasjerów, dragonów i ułanów, które w tym olbrzymim „Drang nach Os'en“ zachaczyły się na chwilę o cichy Rzgów. Jeszcze kamienne tablice i krzyże głoścą nazwiska niemieckich żołnierzy, którzy realizować chcieli wielkie imperialistyczne marzenia cesarza Wilhelma. Ale mech zarasta wyrwite w głazie napisy, a na grobach czerwienią się beztrosko krzaki głogu.

Okołiczna ludność wycina drzewa i niszczy krzewy, wykopuje polne kamienie. Coraz bardziej dewastowany jest cmentarz.

Czas najwyższy ażeby sprawa tą zainteresowały się odpowiednie czynniki. Niech one zdecydują o zgóra rzgowska ma być nadal pozostającym bez opieki wojennym cmentarzem, czy też przemienia ją w rodzaj parku dla okolicznej ludności.
M. J.

WTOREK 30 WRZEŚNIA

DZIS: Hieronima; słow.: Imisława
JUTRO: Jana z Dukli i Remigiusza; słow.: Znatysława i Danuty

1921 Pierwszy powszechny spis ludności w Polsce powojennej...
1933 Pobił dotychczasowego rekordu — lotu stratosferycznego prof. Piccarda.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253.60
Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104.44

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzińskiej (Piotrkowska 165), Głuchowski (Narutowicza 6), Wójcickiego (Napierkińskiego 41), Kowalskiego (Rzgowska 147), Stokłowskiego (Limanowskiego 80), Malczewskiego (plk. Wiewiórkowski 21), Smolonia (Karłowicka 48).

TEATR W. P. (Cegielniana 24) — o godz. 19-tej „Burza”.
TEATR TUR — nieczynny.

TEATR KAMERALNY DOMU POLNIEZA (Przejazd 34) — o godz. 19.15 „Zohier i bohater”.
TEATR „SIRENA” — TRAUĞUTTA Nr 1 z powodu próby generalnej teatr nieczynny.

MIEJSKA GALERIA SZTUK PLASTYCZNYCH W ŁÓDZI, w parku Sienkiewicza (ul. Sienkiewicza 44) od 21—30. IX. włącz. Wystawa z zakresu życia i pracy dziecka w przedszkolu. Wystawa otwarta od g. 10—13 i od 15—18; w niedziele bez przerwy.

Kino: Złota Ksiądzka — o godz. 17.00, 19.00, 21.00, w niedziele i święta o godz. 16.30.
Kino: Hel, Wisła, o godzinie 17.15, 21. w niedziele i święta o godz. 15.30.
Kino: Baltyk — w dni powszednie o godz. 16.00, 18.30, 21.00 — niedzielę, o 13.30.
Kino: Wolność, o g. 15.30, 17.45, 20.00 w niedz. 13.15.

Kino Muza o godz. 18.00, 20.00 w niedziele i święta o godz. 16.00, 18.30, 21.00.
Kino: Stylowy, Polonia o godz. 17.00, 9.00, 21.00, w niedz. o 15.00.

Kino: Teęza, Roma, Bajka, Robotnik, Gdynia — pocz. o 15.30, 18.00, 20.30; niedziele o 13.00.

Kino Gdynia, Przedwiośnie, Świt, Włókniarz — początek o 16.30, 18.30, 20.30; w niedziele o 14.30.

Kino Tatrzy o godz. 16. 18.30, 21, w niedz. 13.30.
Kino Adria o godz. 16. 18, 20, w niedziele 14.

Dalsza radiofonizacja Chojen

Polskie Radio rozbudowuje linię radiofoniczną w kierunku na Chojny i dzięki temu na szeregu nowych ulic w tej dzielnicy będzie można założyć głośniki mieszkaniowe.

Już obecnie Polskie Radio przyjmuje zamówienia na instalację głośników dla mieszkańców następujących ulic:

Asnyka, Henryka, Kołowa, Krawczyńskiego, Krocmałna, Krucza, Lelewela, Literacka, Łączna, Malczewskiego, Marszałkowska, Mazurka, Napiórkowskiego od Nr 1—39, Naruszewicza, Niemcewicza, Nowozaręwska od Nr 1—31, Odyńca, Piaseczna, Podmiejska, Rzgowska do toru kolejowego, Sosnowa, Szymanowicza.

Głośniki będą instalowane według kolejności zgłoszeń.

Zgłoszenia przyjmuje: Radiowęzeł Łódź Al. Kościuszki 40, III p. pok. 25, do godz. 14. (jk)

Nowoczesny gmach szkolny

powstanie przy ulicy Wólczńskiej w Łodzi

W związku z realizacją programu 8-letniego nauczania i koniecznością zwiększenia ilości klas i sal specjalnych w szkołach powszechnych, daje się coraz bardziej odczuć brak odpowiednich dla szkół budynków w Łodzi. Zagadnienie to jest szczególnie aktualne w centrum miasta,

gdzie szkoły są niezmiernie przepelnione, a część budynków dawnych szkół powszechnych są obecnie zajęte na inne cele przez różne instytucje.

Jak się dowiadujemy, Władze Miejskie w porozumieniu z Kuratorium wzmożą starania o zwrot tych

budynków szkolnictwu, a poza tym projektują budowę nowych gmachów szkolnych. W pierwszej kolejności powstanie nowy gmach, dostawiany do potrzeb nowoczesnej 8-klasowej szkoły powszechnej przy ul. Wólczńskiej (w rejonie ul. Zwirki). Budynek ten będzie przeznaczony na pomieszczenie 2 szkół 8-klasowych i poza 20 izbami klasowymi zostanie wyposażony w przewidziane nowym programem nauczania sale do ćwiczeń cielesnych, robot ręcznych i gabinety fizyczne, przyrodnicze itd.

Celem omówienia szczegółów budowy tej szkoły odbyła się wczoraj w Wydziale Oświaty Zarządu Miejskiego specjalnie zwołana konferencja przedstawicieli władz szkolnych i miejskich, na której postanowiono wyszczególnić starania o kredyty. Według opracowanego projektu koszt budowy szkoły wyniesie ponad 120 milionów zł. (b)

Złota księga włókiennictwa Ci, co wybijają się na czoło

Najlepszy wynik dnia (26.9) w PZPB Nr 1:

ob. Korzeniowska — na sześciu krosnach 186,4%, ob. Rybakowa — 169,7%, ob. Golygowska 160,7%, ob. Szczepaniak — 162,6%, ob. Seweryniakowa — 168%, ob. Wierszenowa — 132,2%, ob. Iłpińska — 163%.

Przedalnia: ob. Deredas — 146%, ob. Zaremba — 144,1%.

Grupa majstra Stefana Stolarza — 133,3%, pokonywując zespół majstra Zygmunta Stolarza, który wykonał 131,8%. Grupa ob. Leopolda Jabłońskiego zwyciężyła, wykonując 133,4% zespół ob. Józefa Skonki — 131,5%.

PZPB Nr 5 („Wima”) przedalnia: ob. Góralska — 186%, ob. Łazikowska — 179%, tkalnia: ob. Rochowska — 176%, ob. Kolasińska 174%.

PZPB Nr 7: Najlepsze wyniki dnia na czterech krosnach — ob. Bronisława Duniak — 154% i ob. Wiktoria Danecka — 151%.

PZPB Nr 16, przedalnia: ob. Stoflecka — 157%, ob. Bugalska — 144%, ob. Janina Filipowska (PZPB Pabianice) wykonała plan dzienny w 199,2%, ob. Leokadia Rzepkowska — 150%.

PZPB Nr 21: ob. Krystyna Piekarak na czterech krosnach — 149%, ob. Katarzyna Bujanowska — 140%.

Dn. 26.9 1947 PZPB w Rudzie Pabianickiej wykonały wrześniowy plan eksportowy w 103%.

WYNIKI ZESPOŁOWE
W wyścigu między fabrykami zwyciężyły dn. 25.9 PZPB Nr 3 (dawnic

Ceyer). Przedalnia średnioprzednia tych zakładów wykonała 101,5%, przedalnia odpadkowa 110,7%. Tkalnia dała 99,640 metrów tkaniny zamiast planowanych 79,584, tzn. wykonała zadanie dzienne w 125,2%. Drugie miejsce zajęły PZPB Nr 7 z wykonaniem planu w przedalni w 110,1% w tkalni w 109,9%.

PRZEMYSŁ WELNIANY

Najlepsze wyniki dnia (25.9) — ob. Maria Bielska z PZPW Nr 1 oraz ob. Henryk Szymczak (PZPW Nr 36) z wykonaniem zadania po 168%.

ob. Eugeniusz Pińkowski (PZPW Nr 39) — 165%, ob. Wacław Machała (PZPW Nr 36) — 163%.

ob. Wacław Radowski (PZPW Nr 37) — 162%, ob. Józef Biela (PZPW Nr 37) — 162%.

ob. Hieronim Walgartner (PZPW Nr 2) — 161,5%.

Od 8 do 21.9 w PZPW Nr 5 (dawna „Union Textyl”) zanotowano następujące wyniki:

Przedalnia wózkowa: ob. Bronisław Michalski i ob. Henryk Piórcenik po 148,5%, ob. Stefan Justyniak — 144,3%, ob. Adam Urbaniak — 144%, ob. Czesław Winczewski — 143%.

Ob. Józef Szydłowski, który liczy 76 lat, wykonał swoje zadanie w 139,1%, sortowaczka ob. Maria Lisiecka w 185,1%.

Zespół majstra Paturaja, współpracownicy z włókiennictwa bielskim osiągnął 142,6%, zespół majstra Ofisa — 143%.

Ofiary

Za pośrednictwem Redakcji „Dz. Łódzkiego” na Odbudowę Warszawy złożyli:

Pracownicy Fabryki Waty farbiarni i wykończalni „Zdrowie” z 3620. Wspólnicy Fabryki Waty, farbiarni i wykończalni „Zdrowie”, Łódź, Konstanynowska 28, 40.000 zł. i wzywa pokrewne prywatne przedsiębiorstwa do dalszych wpłat.

W dniu 28.9 w sali paraf. przy kościele Św. Teresy w Łodzi odbył się Wieczór Muzyki i Piosenki w wykonaniu dzieci ociemniałych z Zakładu Dziecka Ociemniałego przy ul. Tkackiej Nr 36. Zebrane wśród obecnych dobrowolne ofiary w sumie zł. 3150,— prznaczono na odbudowę Warszawy.

Klub Sportowy „Czyn” Łódź zł. 1020.

Przedstawiciele i pracownicy firm „Ostromiecko” z 5.000 na odbudowę Warszawy.

Konferencja Hufca Chorągwi Łódzkiej na odbudowę Warszawy z 2.835

Zebrania i odczyty

DZIS: — W lokalu własnym, ul. Wólczńska Nr 55, o godz. 19-tej Zebranie członków Oddziału Łódzkiego Związku Esperantystów w sprawie wyboru delegatów na Kongres do Warszawy oraz w sprawie wyjazdu.

JUTRO (1.10.1947 r.): — W lokalu Klubu Literatów „Piek. wiek” ul. Traugutta 6, 1 p., o godz. 19-ej. Wieczór autorski Stanisława Dygata (fragment z powieści p. t. „Pożegnania”). — W lokalu Zarządu Miejskiego, Plac Zwycięzców 13, o godz. 19-tej zebranie ZWM-owców szkół średnich niezrzeszonych w kołach szkolnych.



WTOREK, 30 WRZEŚNIA

12.06 Wiadom. połudn. 12.10 Przgl. prasy stoł. 12.15 „Z naszych stron”, 12.30 Aud. dla wsi, 12.40 Utwory na dwa fortepiany, 13.00 „Z mikrofonem po kraju”, 13.10 Aud. rozrywkowa, 14.00 (L) Kronika i komunikaty, 14.05 (L) „Z twórczości Edwarda Griega” (płyty) (w 40-tą rocznicę śmierci wielkiego kompozyt. norweskiego). 14.30 Przerwa, 15.00 Muzyka taneczna z płyt, 15.20 „Na jesieni świat się mieni” — aud. st.-muz. dla dzieci, 15.40 Arie i pieśni w wyk. H. Korf-Kaweckiej, 16.00 Dziennik, 16.20 Sinding — Serenada na dwoje skrzypiec i fortepian, 16.40 „Ze świata radia”, 16.45 Rezerwa, 17.00 (L) Możlika muzyczna. Wyk.: — Z. Sykulski i J. Sztalfer — piosenki, M. Krakowiński — saksofon, F. Leszczyńska — fortep. 17.35 „Z zagadnień świata pracy”, 17.45 Poradnik językowy, 18.00 (L) „Rzów drugie miasto kasztelanii chłopskiej” — pog. H. Koszańskiej, 18.10 (L) Chwała muzyki z płyt, 18.15 (L) Fel. sportowy, 18.20 (L) Aud. z cyklu: „Dla Ciebie, Warszawo!” — I Fel. Red. L. Szumlińskiego pt. „Halo tu Warszawa II-ga”, II Komunikaty z Akcji Odbudowy Stolicy, 18.30 (L) Koncert zyczeń (cz. I), 19.00 Koncert symfon. z cyklu „Symfonie Ludwika van Beethovena”, 20.00 Aud. z cyklu: „Koncerty Muzyki Radzieckiej”, 21.00 Dziennik, 21.20 (L) Reportaż dźwiękowy „Z egzaminów na rok wstępny wyższych uczelni w Łodzi” w opr. E. Woźniakówny, 21.30 Muzyka z płyt, 21.45 Sztuchow. pt. „Śmierć Ralpha Mitchera”, 22.10 Wiadom. sport. 22.15 Aud. rozrywkowa, 23.00 Ostat. wiad. dziennika, 23.20 (L) Koncert zyczeń (cz. II), 23.57 (L) Program lokalny na jutro.

DZIENNIK SPORTOWY

Piłkarze ŁKS zakwalifikowali się do Ligi

Sytuacja w tabeli po niedzielnych meczach przedstawia się zatem następująco:

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Group I: 1) Wisła 29, 101:9; 2) Polonia (W) 24, 70:26; 3) Polonia (B) 22, 57:35; 4) KKS 21, 91:28; 5) Polonia (Św.) 15, 32:39; 6) Szombierki 15, 31:45; 7) Skra 12, 36:62; 8) Ognisko 6, 30:107; 9) Motor 0, 14:119. Group II: 1) AKS 30, 61:20; 2) Cracovia 29, 75:18; 3) Rymer 22, 58:40; 4) RKU 22, 39:33.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. 5) Radomiak 18, 48:34; 6) Gedania 17, 47:42; 7) Pomorzanie 16, 36:41; 8) Orzeł 12, 34:52; 9) ZZK 9, 30:68; 10) Grochów 3, 21:99.

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. Group III: 1) Warta 28, 68:18; 2) Garbarnia 26, 60:19; 3) ŁKS 25, 78:24; 4) Lublinianka 17, 39:43; 5) Teęza 17, 34:36; 6) Czujaw 12, 24:33; 7) WMKS 11, 25:49; 8) KKS 7, 19:61; 9) PKS 1, 13:72. Jak widzimy drużyna ŁKS zajmując trzecie miejsce zakwalifikowała się do Ligi.

Pierwsze spotkanie drużyn „Czytelnika” KS „Czyn” - Łódź - KS „Czyn” Warszawa 3:2 (2:2)

Rozegrany w ramach święta Spółdzielczości towarzyski mecz piłkarski między drużynami Sp. Wyd. „Czytelnik” K. S. „Czyn” Łódź, a K. S. „Czyn” — Warszawa zakończył się zwycięstwem łódzian 3:2 (2:2).

Było to pierwsze spotkanie drużyn „Czytelnika”. Przed rozpoczęciem meczu prezes K. S. drużyny łódzkiej dyr. Sobiszek powitał gości, a kapitanowie drużyn wręczyli sobie nawzajem wiązanki kwiatów. Następnie przemawiał w krótkich słowach kier. sportowy p. Pilarski.

Gra była bardzo ładna na poziomie drużyn B-klasowych. Bramki dla Łodzi zdobyli Milczarek (2) i Białkowski (1). Dla Warszawy Szalew i Mierzejewski. W drużynie łódzkiej wyróżnili się Milczarek, Białkowski — w ataku — Klatz i Rudziński w pomocy i na obronie Kolbus i

ZMIANA NAZWISK
Na podstawie art. 9 ust. 2 dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. „o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk” (Dz. U. R. P. Nr 56 poz. 310) Urząd Wojewódzki Łódzki podaje do publicznej wiadomości, iż następujące osoby uzyskały zezwolenie na zmianę nazwisk rodowych: 1) Kazimierz Franciszek (2-ga imion) Werner wraz z żoną Heleną Genowefą, zamieszkały we wsi i gminie Nieborów, pow. Łowickiego — na nazwisko „MOSTOWSKI”, (P. 1449)

Stasiak. W drużynie warszawskiej ambitnie grał na obronie Lewandowski i Berenol, w pomocy Luda i Pek na prawym skrzydle. Sedziowa był bardzo dobrze p. Eugeniusz. Dochód z meczu 2020 zł. KS „Czyn” Łódź przeznaczył na odbudowę Warszawy. W. P.

Kolarze - ŁKS na 3-cim miejscu

W klasyfikacji drużynowej wyścigu dookoła Polski ŁKS zajął szóstą pozycję, deklasując na czwarte miejsce DKS.

Klasyfikacja drużyn przedstawia się następująco:

- 1) „Ruch” — Chorzów 34:29,18
2) „Elektryczność” — Warszawa 34:36,39
3) Łódzki Klub Sportowy 34:41,48
4) Dzielwiński Klub Sport. 34:42,31
5) „Sarmata” Warszawa 34:42,46
6) „Legia” Kraków 35:33,12
7) Miłczyński Klub Sportowy Warszawa 35:35,23
8) Sportowy Klub Spółdzielców — 36:42,06
9) „Victoria”. Czestochowa 36:55,36
10) Kolejowy Klub Sportowy — Poznań 37:39,06
11) „Broń”. Radom 37:45,26.

Z ukosa Dama.

Pomimo, że koniec lat, ale w mieszkaniu nie można wytrzymać z gorąca. Więc idę sobie wieczorkiem na spacer. Po ulicach. Wszytko człowieka, ma się rozumieć, interesuje. Każdy nawet szmerek. I pomyśleć w spokoju można, gdyż aleja drzewiasta i cicha, ludzi mało, tylko gdzie niegdzie szczyry gonią się w rymsztokach.

Idę sobie i myślę: Może człowiek znajdzie walizkę wypchaną pieniędzmi?

Kupiło by się na sąsiadów najgłośniejsze radio, lub kilka psów, wyjących dzień i noc. Ha! Wtedy by się człowiek zemścił!

Podświadomie rozejrzałem się dokoła: na ulicy trochę smieci, a wśród nich stoi kobieta. Kobieta — no cóż? Stoi i mruga. Nie dziwne, że stoi i mruga, ale ciekawe, do kogo! Przecież z żyjących istot jesteśmy tylko: ona, ja i szczyry. Widać ją dobrze, bo stoi pod latarnią. Ho, ho, myśleć sobie, dama całą parą. Elegancki kostium, buty, pierścienie błyszczą na palcach, koafiura modna, a w ogóle — zgra bna kobieta. Tylko poco stoi i mruga? Idę za jej wzrokiem i już wiem. Na drugiej stronie jest ktoś, ale że ciemno, więc ledwo go widać.

— Więc idziesz ze mną? — pyta dama.

Tamten nic. Stoi.

— Nie bądź uparty — mówi dalej. Boisz się mnie? Przecież nic ci nie zrobię. I uśmiechnęła się tiliternie.

Teraz już wiem co i jak Popatrze, myślę, co będzie dalej.

— No chodź, zachęca go dama.

A on nic. Stoi i namyśla się. Widać, że niby chce, ale jeszcze się waha.

Dama była grzeczna, ale nieustępliwa.

— Ach, ty uparciuchu, mówisz lekkim wyrzutem. Rozumiem — nie chcesz iść do mieszkania. No to usiądziemy sobie na trawce i grzecznie odpoczniemy.

Przy tych słowach zrobiła zachęcający krok w stronę trawki. Widocznie propozycja ta mu odpowiadała, gdyż zaczął przechodzić na drugą stronę. Zatarłem ręce z zadowolenia. Uda jej się, czy też nie. Przecież wiem o co chodzi. Swoją drogą, cierpliwa kobieta. Ja na jej miejscu poszedłbym już dawno dalej.

Tymczasem dama usiadła na trawie. Wyteżyłem całą uwagę. Podszedł do niej powoli, popatrzał nieufnie, wreszcie jednak położył się obok niej. Dama na to tylko czekała. Wprawnym ruchem zapalała go mocno za kark i tak trzymając, wzięła go szybko na smycz. Potem jeszcze założyła kałaniec i szybkim krokiem odeszła z upartym psem.

Nowy numer „Kuznicy”

Najbliższy, 40-ty numer „Kuznicy” poświęcony jest literaturze rosyjskiej. Przynosi następujące pozycje: Artykuł Włodzimierza Lenina p.t. „Lew Tołstoj”. artykuł Maksyma Gorkiego o Włodzimierzu Leninie, „Wspomnienia o Leninie” N. K. Krupskiej, wiersze Aleksandra Twardowskiego, Włodzimierza Majakowskiego, Mikołaja Tichonowa, Aleksego Leontiewa i Edwarda Bagrickiego w przekł. Mieczysława Jastruna, Serwyna Pollaka, Adama Ważyka, wyciątek z komedii Aleksandra Gribojedowa p.t. „Bieda z tym rozumem” w przekł. Józefa Maślińskiego, „Nawałnice” Illi Erenburga w tłum. Jerzego Pomianowskiego, „Tematyke komedii „Bieda z tym rozumem” Jurij Tynianowa, Przedmowę do przekładów Szekspira Borysa Pasternaka i noty.

Humor

Koncert

Mała Krysią jest po raz pierwszy na koncercie. Słucha gry znakomitego skrzypka. Ale, że zaczyna się trochę nudzić, więc szepcąc pyta matkę. — Mamusiu, czy będziemy już mogły pójść do domu, jak ten pan przepiłuje wreszcie swoją skrzynkę?

Ponad 40 tys. ton zboża na chleb dla Łodzi

Rolnicy woj. łódzkiego opłacają podatek gruntowy

Z dniem 15 września zakończył się ostateczny termin wpłacania zaliczki podatku gruntowego na rok 1947 w gółwce i poszczególne gminy przystąpiły do ściągania właściwego wymiaru podatku.

Jak już podawaliśmy podatek ten będzie wpłacony częściowo w gółwce, a częściowo w ziemio-podach. Rolnicy z woj. łódzkiego, według przewidywanych obliczeń mają dostarczyć ponad 45 tys. ton zboża, które Ministerstwo Aproprowiacji przeznaczy na wyżywienie ludności miejskiej.

Pomimo, że ostateczny termin wpłaty podatku miały z dniem 1 lipca opadać, na terenie poszczególnych gmin dostawy zboża już się rozpoczęły.

Według otrzymanych wczoraj informacji w pow. rawskim dostarczono już 220 q, a w pow. opoczyńskim również około 200 q zboża.

W roku bieżącym uległ zasadniczej zmianie dotychczasowy system podatkowy. Do wymiaru i ściągania podatku gruntowego zostały powołane specjalne komisje i poborcy

społeczni, którzy znając dokładniej możliwości płatnicze poszczególnych gospodarstw, oddają nieocenione przysługi przy ustalaniu podatków. Powołano również wojewódzkich i powiatowych pehomocników do spraw podatku gruntowego. Sprawują oni bezpośredni nadzór nad całością kształtem spraw związanych z wymiarem i ściąganiem podatku.

Jak informuje wojewódzki pełnomocnik spraw podatku gruntowego na okręg łódzki, ob. Rozpedek — wymiar i organizację poboru podatku najskrupulatniej zorganizowano w pow. opoczyńskim i rawsko - ma-zowieckim. Najbardziej natomiast kuleje ta akcja w pow. koneckim, wielunskim i radomszczańskim.

Pomimo nieznacznych lokalnych usterek opłaty podatku gruntowego wpływają w tym roku znacznie punktualniej niż w latach ubiegłych.

W związku z tym znacznie ostatnio zmalało zadłużenie rolnictwa wobec państwa. Ogółem do dnia 20 września gospodarstwa woj. łódzkiego wpłaciły 102,552,180 zł. tytułem zaległości podatkowych za lata ubiegłe oraz 517,629,320 zł. z tytułu zaliczki za rok 1947. Stwierdzić należy że zaległości podatkowe rolników w woj. łódzkim zostały pokryte w 89,6 proc., zaliczka zaś w 79,7 proc. (b)

Chleb na kartki żywnościowe

CHLEB NA KARTKI ŻYWNOŚCIOWE. Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aproprowiacji podaje do wiadomości, że na karty żywnościowe z miesiąca października oraz na karty z tegoż miesiąca z nadrukiem R.C.A. (Rejonowa Centrala Aproprowiacyjna) od dnia 1 października r.b. włącznie realizowane będą następujące odcinki na chleb:

Chleb w cenie 3.— za 1 kg.
Kat. I i Kat. I (R.C.A.)
na odcinki Nr Nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 i 3 po 0,5 kg chleba na każdy odcinek.
Kat. II.
na odcinki Nr Nr 1, 2, 3, 4, 5, 6 po 0,5 kg chleba na każdy odcinek.
Kat. III i Kat. III (R.C.A.)
na odcinki Nr Nr 1, 2, 3, 4 i 5 po 0,5 kg chleba na każdy odcinek.
Kat. IR i Kat. IR (R.C.A.)
na odcinki Nr Nr 1, 2, 3, i 4 po 0,5 kg chleba na każdy odcinek.
Kat. IIR.
na odcinki Nr Nr 1, 2, 3 i 4 po 0,5 kg chleba na każdy odcinek.
Kat. „C“ i Kat. „C“ (R.C.A.)

na odcinki Nr Nr 1, 2, 3 i 4 po 0,5 kg chleba na każdy odcinek.

Na karty żywnościowe „M. K.“ (Ministerstwo Komunikacji) z miesiąca października r.b. na pierwszą dekadę realizowane będą następujące odcinki na chleb:

M. K. pracownicza.
na odcinek Nr Nr 27, 28, 29 i 30 po 1 kg chleba na każdy odcinek.
M. K. rodzinna.
na odcinek Nr Nr 27, 28, 29 i 30 po 0,5 kg chleba na każdy odcinek.
Kat. „C“ M. K.
na odcinki Nr Nr 1 i 2 po 1 kg chleba na każdy odcinek.
Wydział zaznacza, że wywołane odcinki na chleb muszą być zrealizowane do dnia 15 października 1947 r. włącznie. Po upływie tego terminu żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

Nowy zarząd Stow. Inżynierów i Techników Przem. Włókienniczego

Doroczne Walne Zebranie łódzkiego oddziału Stow. Inż. i Techn. Przem. Włók. wybrało w dn. 20-ym bm. nowy zarząd.

Zarząd ukonstytuował się jak następuje: Prezes — inż. Bronisław Micheliś, I wiceprezes — dyr. Józef Janowski, II wiceprezes — Wład. Kościelniak, sekretarz — Stan. Urbańczyk, skarbnik — dyr. Jan Nowicki, członkowie zarządu — Wiesław Kłopotowski, inż. Miecz. Klimek, inż. Witold Jezierski, Leon Cegiela, Ksawery Sedzicki, Zygmunt Pietrzak, Wład. Rutkowski, Feliks Płuciennik.

MŁODA RZECZPOSPOLITA

Żydowskie Stronnictwo Demokratyczne w Łodzi, ul. Gdańska 18 m. 22
Tel. 148-60

DO KUPCÓW ŻYDÓW!
W związku z ustawą z dnia 2-go czerwca, br., w sprawie otrzymania licencji na prowadzenie handlu, wzywamy wszystkich kupców Żydów do Sekretariatu Sekcji Handlowej przy naszym Stronnictwie, celem załatwienia formalności.

Wszelkich informacji udziela Sekretariat codziennie od godz. 18 do 21.— (340 W)

NA SEZON ZIMOWY

PALTA DAMSKIE, MĘSKIE, JESIONKI, FOKI, SPODY FUTRZANE, PELISY, FUTRA

po niższych cenach

palta damskie na wato.

linie 7.500 do 14.000

palta męskie 8.400 do 19.000

ubrania męskie 6.000 do 17.500

ubrania chłopięce 3.900

pelisy z kołnierzem futrzanym 24.600

blamy — spody futrzane 7.800 do 11.700

foki na kołnierze od 780

Spodnie bryczesy — na składzie.

Żniżki dla członków Związków Zawodowych za okazaniem legitymacji.

Józef Stankiewicz
ŁÓDŹ — PIOTKOWSKA Nr 18
(sklep w podwórzu).
FIRMA EGZYSTUJE OD ROKU 1922.

(133/P)

FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH

Zarząd Państwowy dawn. R. Bendel
w Łodzi, ul. Tamki 12 (Morska)

zawiadamia niniejszym wszystkich swoich Klientów, iż zamówienia nie wykupione w przeciągu 6-ciu miesięcy zostaną sprzedane w drodze licytacji.

(P 1452)

Referenta badania rynku

poszukuje

CENTRALA ZBYTU PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO
w Łodzi, ul. Gdańska 39 (Więckowskiego 33)

Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczno-handlowe. Pożądana znajomość branży papierniczej.

Reflektanci zechcą się zgłaszać z należytą udokumentowanymi podaniami wraz z życiorysem w Wydziale Personalnym codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt w godzinach 9—15.

(P. 1455)

Tkacze, dziewiarze i pończosznicy

Spółdzielnia „Włókno“ w Łodzi, ul. Piotrkowska 73, wydaje po przedłożeniu karty rejestracyjno - podatkowej, rzemieślnikom zarejestrowanym w Izbie Rzemieślniczej w Łodzi w terminie do dnia 7.10.1947 r.:

po 10 kg. bawełny względnie kotoniny 12/I na maszynie
i po 3 kg. bawełny cieńszej na maszynie.

Przedzę otrzymują przedsiębiorstwa, które wypełniły ankietę Izby Rzemieślniczej z czerwca r.b. (229 P)

Centrala Zbytu Przemysłu Skórzanego

odda konserwację centrali telefonicznej automatycznej typu B. T. 50 z translacją i aparatem awizo na 5 obwodów miastowych, 31 aparatów telefonicznych.

Zgłoszenia do Centrali Zbytu Przemysłu Skórzanego, Wydział Administracji Wewnętrznej — Łódź, Czackiego 16.

(226 P)

ZSZYWKI, SPINACZE BIUROWE, PLUSKIEWKI I CYRKLE SZKOLNE

poleca

„OMEGA“

SOSNOWIEC, UL. PROSTA 2

(K 1273)

INSTYTUT DOSKONALENIA ZAWODOWEGO RZEMIOSŁA W ŁODZI

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostarczenie następujących mebli:

stołki szkolne szt. 42

stoły nauczycielskie szt. 2

tablice szkolne szt. 2

krzesła sztuk 100

szafy sztuk 3

łóżka metalowe szt. 60

Wszelkie informacje oraz rysunki można przejrzeć w biurze Instytutu ul. Łąkowa 4, w godz. 8—15-ej.

Oferty składać należy do dnia 6 października b.r., którego to dnia o godz. 11-ej nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit w wpłacone w kasie Instytutu wadium w wysokości 1% sumy oferowanej.

Instytut zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podzielenia dostawy pomiędzy kilku oferentów, oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia jakiegokolwiek kosztów z tego tytułu.

Instytut Doskonalenia Zawodowego Rzemiosła w Łodzi.

(936 M)

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie naprawy 30 sztuk maszyn do liczenia różnych typów.

Oferty w zalakowanych kopertach, nieopatrzone żadnych znakami firmowymi, a jedynie z napisem: „Oferta na remont maszyn do liczenia“ oraz godłem oferenta należy składać w Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego — Biuro Zakupów Wolnorynkowych — Łódź, ul. 6-go Sierpnia Nr 4, pok. 26 telef. 112-98 do godz. 12-ej dnia 10-go października 1947 r. po czym nastąpi komisyjne otwarcie kopert.

Maszyny są do obejrzenia w magazynie Nr 2 C. Z. M. P. Wł. w Łodzi, przy ul. Ogrodowej Nr 35, po uprzednim skomunikowaniu się z Biurem Zakupów Wolnorynkowych.

Centrala zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, względnie unieważnienie przetargu bez podania powodów i ponoszenia z tego tytułu odszkodowań. (493 Pr)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Centrala Zbytu Przemysłu Skórzanego w Łodzi, ulica Czackiego 16 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie dobudowy garażu murowanego na terenie swojej posesji znajdującej się pod wyżej wskazanym adresem.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „wykonanie dobudowy garażu“ składać należy do dnia 11 października 1947 r. r. do godziny 10-ej w sekretariacie Centrali.

Otwarcie ofert nastąpi tamże w dniu 11-go października 1947 r., o godzinie 12-tej w południe.

Wadium w wysokości 2% od sumy oferowanej należy wpłacić do kasy Centrali, a kwit dołączyć do oferty.

Ślepy kosztorys można otrzymać w sekretariacie Centrali. Centrala zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, jak również unieważnienie przetargu bez podania powodu.

(227 P)

RENTGEN

DIATERMIE, PANTOSTATY, LAMPY KWARCOWE

„SOLLUXY“, APARATY I CZĘŚCI.

KUPNO — SPRZEDAZ — NAPRAWA

„ZETHA“, BYTOM, BRZEZIŃSKA 3 TEL. 23-02.

(K 1278)

TEATR „SYRENA“

Traugutta 1

Dziś teatr nieczynny z powodu próby generalnej

Jutro dnia 1 października r.b. PREMIERA

„COLORADO“

ZDZISŁAWA GOZDAWY I WACŁAWA STĘPNIA

udział biorą: A. Dymnska, K. Pawłowski, St. Grodzieńska, I Mal. Kłewicz, K. Dejunowicz, Z. Wilczyńska, R. Grabowska, I. Śniadłowski i W. Kucharski.

Pocz. przedst. o godz. 19.30. Kasa teatru „Syrena“ czynna od godz. 10—13 i od 16-tej, tel. 272-70.

PRZETARG

Państwowe Zakłady Tele. i Radiotechniczne w Łodzi, przy ul. Skrzywana 9 ogłaszają przetarg nieograniczony na roboty remontowo-budowlane w budynku przy ul. Próchnika 14.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy otrzymać można w Intendenturze w w. Zakładów w godz. od 8 do 12-ej.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, w zalakowanej kopercie z napisem „Oferta na roboty remontowo-budowlane“ należy składać do dnia 5.10.47. do godz. 9-ej pod w.w. adresem, gdzie również w tym samym dniu o godz. 12-ej. nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 3% od sumy oferowanej należy wpłacić do kasy Państwowych Zakł. Tele. i Radiotechnicznych, a kwit dołączyć do oferty. (P. 1454)

WYŻSZA SZKOŁA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W ŁODZI

ul. Nowotki 18.

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

70 stołków 2-osobowych 1,40 m. X 0,50 m.

150 taboretów

3 tablice ścienne szkolne 1,50 m. X 1,20 m.

Oferty pisemne w zalakowanej kopercie składać w Sekretariacie WSGW w Łodzi, Nowotki 18 w godz. 10—12 do dnia 3 października 1947 r.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 1% od sumy oferowanej należy wpłacić do Kwestury WSGW i kwit załączyć do oferty. WSGW zastrzega sobie prawo wyboru firmy bez względu na cenę, a także prawo uznania, iż przetarg nie dał wyniku.

Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi

(985 M)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowo - budowlanych w Halach Targowych przy ul. Kościelnej 6 w Łodzi.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego składać należy w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej Nr 64, pokój Nr 5 do dnia 7 października 1947 r. do godziny 11-ej w kopercie należy zamknąć z napisem: „Oferta na roboty remontowo-budowlane w Halach Targowych przy ul. Kościelnej 6 w Łodzi.“

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12-ej. Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej Nr 64, pokój Nr 116.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł. 30.000.— należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej przy ul. Roosevelta Nr 15, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 26 września 1947 r.

Zarząd Miejski w Łodzi

(287 Z)

Przedza Włóczka

sprzedaż „ORIENT“

Łódź, ul. Nowotki 60

telefon 209-32

Z kroniki milicyjnej

Zabiła się dziewczynka

Z okna III piętra klatki schodowej przy ul. 11-go Listopada 13, spadła 3-letnia Gizela Elbis. Dziecko poniosło śmierć na miejscu. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi VIII komisariat Milicji Obywatelskiej. (O.)

P O L S K A RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA

wł. Wład. POŹDZIEJ - Łódź Piotrkowska 73

Telefon 173-97.
Poleca wprost ze skład: Najlepsze urządzenia do księgowości przebitkowej, dostosowane do potrzeb nowoczesnej organizacji pracy i wymogów rachunkowości. Skład bogato zaopatrzonej również w materiały biurowe. Ceny najniższe!

LEKARZE

Dr BIBERGAL choroby skórne, weneryczne 4-6, Piotrkowska 134. (170 p)

Dr DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych 3-5, Kopernika 6/8, tel. 186-00. (192 P)

Dr ZAURMAN specjalista: choroby weneryczne, 8-10, 6-7, Nawrot 8, Tel. 129-39. (171-P)

Dr KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych, skórnych, powroń. Piotrkowska 106, przyjmuje 7-10 i 3-7. (166 P)

LECZNICA lekarzy specjalistów, Piotrkowska 3, tel. 216-48, 10-19. (174 p)

Dr HERDER Stanisław, choroby weneryczne, 3-6, Gdańska 46. (182 Pr)

Dr VOGEL, specjalista chorób kości, akuszeria, Narutowicza 4, tel. 260-92. (179 P)

Doktor MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne, Piotrkowska 109-6, tel. 138-52. (173 P)

Dr JESIOTR rentgen, choroby płuc, serca - powroń - Żeromskiego 1 b. (5825 p)

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 2-6 po poł. Bandurskiego 8 m. 2. (Róg Kościuszki 96). (r)

Dr ŻURAKOWSKI specjalista weneryczne, skórne, moczopłciowe, Piotrkowska 33, 12-6. (102/R)

Dr RATAJ ŻURAKOWSKA weneryczne, skórne, ginekologiczne, Piotrkowska 33, 12-6. (103/R)

Dr REICHER - specjalista, weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia), Południowa 26, godz. 7-8 rano, 2-5. (167 P)

Dr Med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórno-wenerycznych, Kilińskiego 132, godz. 4-6. (193 P.)

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa, Daszyńskiego Nr 6, 8-10, 4-6. Tel. 101-50 - powroń. (182 P)

Dr ŁOZA, weneryczne, skóry, włosów, Sienkiewicza 34, telefon 17-56. (181/Pr.)

Dr ŚWIECİŁO, Zawadzka 38, akuszeria, choroby kobiece. (80)

Dr PROCHACKI, specjalista, choroby weneryczne, Legionów 17, 12-1, 3-6. (6575 p)

Dr WÓJCIK WAŁAW - choroby oczu, Brzeźna 18, telefon 176-50. (194-P.)

AKUSZERKI

Akuszerka WOJTASIEWICZ arbi-triarka Warszawska kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. (6189 p)

LEKARZE DENTYŚCI

Dentysta WODNICKI STANISŁAW - specjalność: korony i mostki porcelanowe, Andrzejka 11, telefon Nr 154-12. (180 P)

GABINET Techniczny - dentystyczny Romana Wenckowicza - Piotrkowska 149-4 tel. 211-01. (211/P)

Dentysta Tomecki, Pomorska 23-4 Nowoczesne laboratorium zębów sztucznych. Pracującym 30% ulgi. (3003)

LEKARZ DENTYSTA MATYŁDA KOZŁOWSKA, wznosiła przyjeżdża. Wólczańska 63, m. 11, tel. 182-27.

LECZ. ZEBOW Pracownia zębów sztucznych, Piotrkowska 3. Telefon 264-21. (177 P)

KUPNO I SPRZEDAŻ

LEGITYMACYJNE ZDJĘCIA najlepsze, NARUTOWICZA 8. Stale kupujemy materiał fotograficzny. (164 P)

KRAWATY I SZALE stale nowe wzory „WŁOKNO” Łódź ul. 6-go Sierpnia 2 m. 17. Tel. 171-03 wysyłamy za zaliczeniem. (309/W)

CELOFANOWE torebki w różnych rozmiarach do pończoch, koszul, ziół itp. wykonuje: Wytwórnia biułek Piotrkowska 49 lokal 15. (6555 p)

SPRZEDAM kompletnie urządzone Fabrykę Lemoniady i Piwa wraz z zaprzęgiem konnym na Za chodzie. Wiadomość Łódź, Senatorska 23, W. Frenzel. (P.1441)

SZARA farba olejna (ochronna) w każdej ilości. Majchrowicz, Piotrkowska 207, tel. 160-65. (6490 p)

„MEBLOSTYL” - Stalina 69 (Poznańskie Mechaniczne Wytwórnie Mebli) bije cenami i jakością. (6408 p)

MASZYNY do liczenia, do pisania - długowalkowe sprzedam „Suprema” Południowa 1. 214 P

FUTERKA dziecięce, blamy królicze poleca pracownia futer. Sabat Marian, Narutowicza 1. (365 Pr)

FORD BB 1,5 tony w pierwszorzędym stanie okazynie do sprzedania. Tel. 193-12, godz. 9-15. (329 W)

ZNICZE na groby (palace się przez półtora godziny) dostarcza Wytwórnia Artykułów Chemicznych - Gospodarczych „MERKURY” - Kraków, Stradom 10, tel. 566-15. (K.1159)

EPIDIASKOPY, NIWELATORY, teodolity, cyrkle, sztopery, waga dla niemowląt zakupi D/H. Jen Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska Nr 83. (118 N)

SILNIKI elektryczne i wiertarki na wszystkie napiecia - duży wybór kupno - sprzedaż. Sklep fabryczny, Piotrkowska 83, tel. 117-24. (3002)

ZNICZE NAGROBKOWE poleca Wytwórnia Chemiczna „AS”, - Łódź, Południowa 78/80, tel. 117-74. (P.1410)

SPORT WSZYSTKO - piłki - siatki - kostiumy sportowe - rekawice i inny sprzęt dostarcza D/Sportowy Jan Pujdak i Ska Łódź Piotrkowska 83. (112-N)

KOLEKTURA „Fortuna” poleca szczęśliwe losy Łódź, Daszyńskiego 2 Oddział Piotrkowska 124. (332 Pr)

WYTWORNIA bielizny F-ma „Troja” poleca konfekcje damską jedwabną. Wiechowski (Śródmieście) 48 tel. 256-33. (26/P)

FOTOGRAFICZNE artykuły i przybory oraz małaobrazkowe aparaty posiadamy na składzie „Fototechnika” - Piotrkowska 83, Kupno - sprzedaż. (103 P.)

KUPIĘ radio Super na metalowych Campach w dobrym stanie. Telefon 276-63 godz. 9-15. (3016 p)

KOMPRESOR i motor 7,5 km. 120V do sprzedania. Wiadomość tel. 125-19. (6603 p)

MASZYNY „Gremplarkę” w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia pod „Gremplarka” lub tel. 170-09. (501/Pr)

DO SPRZEDANIA zakład fryzjerski (damsko-męski). - Oferty pod „41”. (3018)

KUPIĘ urządzenie do olejarni i kaszarni. Oferty pod „Olejarnia”. (6609 p)

SPRZEDAM sypialnię komplet (kość słoniowa). Telefon 130-41, godz. 2-4. (6589 p)

OKAZJA - sprzedam wózek „Konkon” głęboki dziecięcy. Bandurskiego 10 u dozorcy. (6374 p)

SZWAJNIE! Nóż tasmowy (Bandmesser) do krojenia materiałów, sprzedam. Leszno Wlkp. Rynek 6. (K.1285)

SZAFĘ ogniotrwałą jedno-drzwiową o wym. 170x70 sprzedam. Smigalski Toruń. Łazienna 13 m. 7. (K.1287)

„CITROEN” osobowy pierwszorzędny okazynie sprzedam Piotrków Zamkowa 8 tel. 12-21. (336/W)

SPRZEDAM płęnego psa wilka 14 miesięcznego Piłsudskiego 57-49. (337/W)

MASZYNY do liczenia „Brunsviga” 4 działania sprzedam Nowak, Andrzejka 17 tel. 192-32. (6623 p)

GŁOKSINIE Fiołki alpejskie i inne kwiaty w większych ilościach sprzedaje Majątek Przygoń po: Kolumna. Informacje tel. 192-32. (6624 p)

KAPUSTĘ kiszoną dostarcza stale Majątek Przygoń po: Kolumna. Informacje tel. 192-32. (6625 p)

SAMOCHÓD DKW w dobrym stanie korzystnie sprzedam tel. 155-34. (3017)

SPRZEDAM 7-mio. tygodniową suczkę rasy bokser Tymienieckiego 18 m. 4. (6586 p)

KREDENS pokojowy, wyzłazek - lisa kanadyjskiego sprzedam Wólczańska 93-4. (6530 p)

OGRODNICZA działka w Rudzie przy tramwaju sprzedam. Plac Wolności 6/4. (6597 p)

POPULARNY Skład Mebli S. Ga-bala - Pawełczyk. Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 175-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabi-nety, kuchnie, tancerzy, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. (104 N)

WYTWORNIA BIELIZNY Roman Jazwiński poleca konfekcje damską jedwabną i ciętą. Narutowicza 93a 9 Tel. 140-18. (206-P)

DKW - samochód osobowy, w dobrym stanie sprzedam. Tel. 193-12 godz. 9-15. (320/W)

KUPIĘ cewmaszynę do 40 wrzecion. Oferty kierować: firma „Lotos”, Powrońnik, Częstochowa Krótka 44. (K.1284)

MANEKINY krawieckie damskie, męskie, poduszki do prasowania oraz figury wystawowe poleca Józef Sobczak, Łódź, Ziębska 17 Wytwórnia Manekinów. (40/B)

DOM w Pabianicach okazynie sprzedam. „Reklama” Piotrkowska 46, tel. 173-59. (137/R)

DYWAN 3,50x2,50 mtr. okazynie sprzedam. „Reklama”, Piotrkowska 46, tel. 173-59. (137/R)

BIURKO orzechowe rozmiar mały oraz fotel biurowy w dobrym stanie kupię natychmiast. - Dzwonić od 9-14 tel. 114-06. (139/R)

KUPIĘ krosno na jedwab na chodzie. Oferty pod „6601”. (6601 p)

POZNĄSKA CENTRALA FORTYPIANÓW Poleca: Pianina markowe o dobrej jakości (obusła rzetelna) Poznań, Zygm. Augusta 3. (K.1277)

POMOCNICA domowa potrzebna. Wymagane świadectwa. Zgłoszenia do południa Szczepańska Południowa 23. (6607 p)

OSRODEK Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Łodzi zatrudni zastępczynię kierowniczą stołówki. Zgłaszać się z krótkim życzyeorem i świadectwami w godz. od 13-14, ul. Kilińskiego 24/26. (P.1459)

ZATRUDNIMY natychmiast hafciarki maszynowe - ręczne do kompletów damskich dając pracę do domów. Miejsce zamieszkania obojętne Plac Wolności 6-5. (P.1451)

GOSPODIA potrzebna, warunki dobre dam pokój i pomoc. Sienkiewicza 38-6. (6618 p)

POTRZEBNA wykwalifikowana szwaczka na męską bieliznę oraz pracownica domowa. Legionów 48-31. (6620 p)

POTRZEBNI ślusarze (wodociąg-wi), zgłaszać się ul. Złota 8. Juszczyk. (502/Pr)

Rozpacz

(Rys. z „Daily Mail”)



Kiedy człowiek

Smutny bywa

Włosy z głowy

Swój wyrzywa.

Rzecz się zmienia

Odrobinę,

Gdy przypadkiem

Ma łysinę.

MOTOCYKL marki D. K. W. 350 cm kub. w bardzo dobrym stanie sprzedam PAP Piotrkowska 133 pod „Motocykl”. (P.1453)

SPRZEDAM dom tania Śródmieście. Wiadomość: Piotrkowska 114, m. 8. (6573 p)

PLATFORME jednokonną w dobrym stanie kupię. Telefon 269-33. (6588 p)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNA pomoc domowa, Piotrkowska 6, m. 5. (6482 p)

TOKARZE wykwalifikowani potrzebni od zaraz. Warunki dobre. WTE, Piotrkowska 278. (3001)

SPECJALISTĘ wyrobu mydła poszukujemy sub. „Kosmetyczne M” (P.1438)

POSZUKUJEMY tokarzy do prywatnej fabryki „WTE”, Piotrkowska 278. (6539 p)

POTRZEBNA dziewczyna do sprzą-tania. Zakład rzeźniczy Andrzeja Struga 17. (6591 p)

FABRYCZNA samodzielnie na przedzie i garderobe poszukujemy - mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia z życzyeorem i odpisami świadectw kierować Słowo Polskie Wrocław Krupnicza 13 pod Far-biarz. (K.1278)

PAŃSTWOWA Fabryka Aparatów Elektrycznych „Imass”, Łódź, - Gdańska 138, poszukuje biegłego maszynistki i magazynierów: ze znajomością prowadzenia wypożyczeń narzędzi oraz magazynierów wyrobów gotowych. Zgłaszać się: Wydział Personalny, godz. 9-13. (6600 p)

POTRZEBNA pomoc domowa - Gdańska 42 m. 8b prawa oficyna III piętro lewy dzwonek. (6617 p)

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-53 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-13; zastępca redaktora we wtorek i piątek od 13-14, tel. 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10-12, tel. 209-02; kierownik działu miesięcznego od 10-12, tel. 203-95. Redakcja rekopisów nie zwraca za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, tel. 123-33 i 123-34, czynny od godz. 8-15. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Pl. Niepodległości (hala), sklepy „Czytelnik”, Piotrkowska 62 i Piotrkowska 96 (CENT OGŁOSZEŃ); za milimetr szpalty za tekstem do 100 mm - zł. 35 - za 1 mm szpalty, od 101 do 200 mm - zł. 45 - za 1 mm szpalty, powyżej 200 mm - zł. 60 - za 1 mm szpalty, do 100 mm - zł. 50 - za 1 mm szpalty, od 101 do 200 mm - zł. 60 - za 1 mm szpalty, powyżej 200 mm - zł. 70 - za 1 mm szpalty. NEKROLOGI: do 50 mm szpalty, od 51 do 100 mm - zł. 60 - za 1 mm szpalty, od 101 do 150 mm - zł. 60 - za 1 mm szpalty, powyżej 150 mm - zł. 85 - za 1 mm szpalty. **OGŁOSZENIA DROBNE:** osobiste i poszukiwania rodzin 20 zł. - za wyraz, handlowe - 25 zł. - za wyraz, żupy - 20 zł. - za wyraz, poszukiwania pracy - 10 zł. - za wyraz, (najmniej 10 wyrazów) W tekście, w numerach wstecznych i niezliczonych 30 proc. drożej. Rachunek czekowy P. K. O. Oddział w Łodzi Nr VII-567

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”

Obdite w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 - Łódź, Zwirki 2

RUTYNOWANA księgowa - bilansistka ma godzinny wolny. Specjalność - ramowy plan kont, kalkulacja, ubezpieczenia, podatki. Wiadomość tel. 188-26 do godz. 11-ej i od 19-ej. (6611 p)

KSIEGOWY bilansista przyjmie prowadzenie księgowości w godzinach popołudniowych. Dzwonić 168-70. (500/PT)

MEYNAZ długoletnia praktyka szuka pracy, okolica obojętne. Oferty „zaraz”. (6610 p)

POŃCZOSZARNI, DZIEWIARNI kierownictwo techniczne obejmie długoletni fachowiec, zgłoszenia „Z. J.” (6598 p)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną i kartę pracy Nowicki Wacław zam. pow. Łask woj. Łódzkiej. (6578 p)

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty na nazwisko Siom-czykowska Leokadia pow. Sieradz gm. Zadzim. (3013)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną R. K. U. Kutno na nazwisko Ciechomska Krystyna Anna. (6605 p)

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację służbową Kolejową Lisowska Stefania Milionowa 25. (6613 p)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RUKU na nazwisko Wacław Cybiński zam. Mokre pow. Wieluń. (3011)

UNIEWAŻNIAM się zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RUKU - Wieluń i kartę repatriacyjną, wydaną przez PUR - Szczecin na nazwisko Tabaka Jan, ur. 14. 4. 1915, zamieszkały Ożarów, pow. Wieluń. (K.1289)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RUKU na naz. Ekiert Józef zam. Mokre pow. Wieluń. (3011)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RUKU na naz. Szymański Jan zam. Mokre pow. Wieluń. (3011)

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie repatriacyjne Z.S.R.R. oraz zaświadczenie z fotografią wydane przez Komitet Żydowski w Łodzi na nr 55595 na naz. Wajnsztek Chemia, Kilińskiego 40. (6576 p)

ZAGINAŁ pies wilk, średni wzrost czarny podpalany. Za odprawienie 4.000 zł nagrody. Piekarnia Bałucki Rynek 3, Karkowski. (505/Pr)

ZGUBIONO zaświadczenie repatriacyjne RUKU Kalisz na nazwisko Krawczyk Antoni zamieszkał w Strachanów poczta Jezersko (K.1288)

LOKALE

MIESZKANIE 2-pokojowe z wygodami. Gdańska róg Kopernika, zamienię na większe 3-4 pokojowe. Tel. 219-18 i 124-11. (145 N)

MOŁDE małżeństwo bezdzietne poszukuje sublokatorskiego pokoju bez używalności kuchni. Oferty „Ryszard” (6511 p)

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią w Krakowie na pokój z kuchnią i łazienką w Łodzi (śródmieście). Wiadomość: Hrabłowska 10. (p.d.)

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią tańszym, Wrzeszcz na takie same Łódź, Łódź, Gdańska 35/14. (p.d.)

POKÓJ z kuchnią lub pokój poszukiwany. Zwrócić koszt remontu. Oferty do Administracji pod 444. (3015)

ZARZĄD Oddziału Wojewódzkiego Towarzystwa Burs i Stypendistów R. P. w Łodzi Piotrkowska 149 tel. 178-07 wobec niemożności uzyskania budynku na bursy dla młodzieży szkolnej - a pragnąc przyjąć tę młodzieży z pomocą - boszukuje pojedynczych mieszkań za zwrotem poniesionych wydatków na przeprowadzone remonty. (491/Pr)

POKOJU niekrepującego poszukuje urzędniczka na posadzie. Oferty proszę kierować pod Nr 100 „Prasa” Piotrkowska 55. (492/Pr)

ZAMIENIĘ 3 pokoje kuchnią wygodną obok parku Sienkiewicza wysoki parter - na podobne w dzielnicy willowej; najchętniej Julianów. Wiadomość tel. 154-52. (P.1450)

ODSTAPIĘ sklep z towarem, materiałów piśmiennych przy Zachodniej róg 11-go Listopada. Oferty „Zachodnia”. (6621 p)

STUDENTKA pracująca poszukuje pokoju sublokatorskiego śródmieście. Cena obojętne. Tel. 159-59 godz. 8-15. (6608 p)

CENTRUM pokój, kuchnia, zamienię na takież, może być dzielnicą willowa. Zgłoszenia Włocławskiego 5, m. 13 (śródmiejska). (603/Pr)

ZAMIENIĘ nowoczesne 3 pokoje wygodne na 3 w pobliżu Piotrkowskiej „15”. (6593 p)

STUDENTKA poszukuje pokoju sublokatorskiego. - Oferty pod „220”. (3014)

2 POKOJE z kuchnią poszukuje względnie zamienię na 1 pokój. Koszt remontu zwrócę. Tel. 125-10 do godz. 16 proszę p. Zinę. (6614 p)

LOKAL PRZEMYSŁOWY przy Piotrkowskiej do podnajęcia. - Wiadomość: Narutowicza 41, m. 14 godziny 3-7 po południu. (6636 p)

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY stenografii (biurowej). Maszynopisanie Centralnego Związku Stenografów - Maszynistek Rzeczypospolitej Polskiej, Kilińskiego 50. (6311 p)

KROJU, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa, gorseciarstwa wyucza Jan (opatentowanym systemem Eugeniusza Wiśniewskiego) kursy przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym, Próchnika 25 (Zawadzka). (2925)

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI Informacje Lublin, skr. pocz. 105. (K.1258)

SEKRETARKI, maszynistki, buchalterów i korespondentów - kształcą Kursy Handlowe Instytutu Przem.-Rzem. Andrzeja 4. (6463 p)

KURSY Administracyjno - Handlowe przy Państwowym Gimnazjum Administracyjnym